

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

pod kierunkiem **St. Książka.**

Wtorek, dnia 31 stycznia 1911 r.

Redakcja i administracja „Kurjera Łódzkiego”  
mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej Nr. 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od  
11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 8 wiecz.

Adres telegraficzny: „Łódź Kurjer”

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorariów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie z odnosze-  
niem do domu, przesyłką pocztową na prowincję lub  
do Cesarstwa: rb. 8 kop. 40. Półrocznie rb. 4 k. 20,  
kwartalnie rb. 2 kop. 10, miesięcznie 70 kop.  
Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.  
Zmiana adresu 20 kop. TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz  
lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i re-  
klamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobné  
ogłoszenia 1 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: 1 str. 50 kop., reklamy po  
20 k., zwycz. po 12 k. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Agentury: w Łodzi Biuro ogł. „Pronieś”, Piotrkowska 81. W Pabjanicach A. Wadziński, Zaunkowa 416, róg Długiej. W Zgierzu Al. Bielas, Poczek. Tramw. Nowy Rynek.  
**WYŁĄCZNE PRAWO** przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Królestwie Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handlowemu L. i E. Metz i S-ka

**Teatr Polski A. ZELWEROVICZA,** (Cegielniana 63).

Tylko trzy gościnne występy znakomitego artysty ::  
i głównego reżysera Teatrów Rządowych Warszawskich

**Kazimierza Kamińskiego.**

W czwartek, dnia 2 lutego i w sobotę, dnia 4 lutego

W piątek, dnia 3 lutego

**ROZBITKI**

Komedja w 4 aktach I. Blizińskiego.

**KONCERT**

Komedja w 3 aktach H. Bahra.

Ceny miejsce podwyższone.

232—1

**Teatr popularny.** Dziś wiecz. **Zmartwychwstanie**

Szesnaste Przedstawienie dla prenumeratorów „Kurjera Łódzkiego”

**TEATR POPULARNY.** We środę, dnia 1-go lutego o godzinie 8 min. 15 wiecz. dany będzie zna-  
komity dramat ludowy Gabrieli Zapolskiej

**KAŚKA KARJATYDA**

Bilety po **zniżonych prawie do połowy cenach** są do nabycia w administracji „Kurjera Łódzkiego”, Zachodnia № 37, codzień od g. 9 r. do 8 wiecz.  
Sprzedaż w administracji trwać będzie codzień do środy 1-go lutego do godz. 5 po poł. Reszta biletów sprzedawana będzie w kasie teatru **od godz. 6 po poł-  
we środę, już po cenach zwykłych.** Administracja sprzedaje bilety tylko za okazaniem kwitu od opłaconej prenumeraty za miesiąc styczeń 1911 roku.

We wtorek, dnia 7 lutego, odbędzie się w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej.

**NADZWYCZAJNY KONCERT ZBIOROWY** znakomitych artystów teatrów petersburskich.

**Mikołaja Siewierskiego** (barytona) **Olgi Narduezi** śpiewaczki koloraturowej, **Michała Mikłaszewskiego** wiolonczelisty, oraz **Wiery Kuźminej** pianistki-wirtuozki.

Bilety wcześniej nabywać można w składzie instrumentów muzycznych Kamienieckiego, ul. Piotrkowska № 90.

r231—3

**KALODONT**

Niezbędny **KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW**  
Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.

zadać wszędzie

**KALENDARZYK.**

Wtorek, d. 31 stycznia 1911 r.

Dziś: Piotra Nelasko.

Jutro: Ignacego B.

**Prawo kobiety  
do głosowania.**

Sufrażystki angielskie zwróciły się do opinii francuskiej w kwestji prawa kobiet do głosowania, licząc na przychylność republikańską.

Na konferencji w amfiteatrze Sto-  
warzyszeń Wiedzy w Paryżu, niestrudzo-  
na prezydentka „Narodowej Unji Spo-  
łecznej i politycznej kobiet angielskich”  
 („National women's social and political  
union”), p. Pankhurst wygłosiła referat  
o zasadach, dla których walczą one o  
udział na równych z mężczyznami pra-  
wach w akcji i nadzorze nad sprawami  
publicznymi.

Pominąwszy znane w tym przed-  
miocie argumenty, spieszmy jednak za-  
nolować, że dotychczasowe wyniki u-  
działu kobiet w polityce tych krajów,  
gdzie im prawo głosu nadano, są b.  
dodatnie.

Sufrażystki nie domagają się na ra-  
zie udziału w głosowaniu powszech-

nem. Żądają na początek dopuszczenia  
ich jedynie do kontroli nad funduszami  
państwowymi, a to bynajmniej nie było-  
by wbrew zwyczajom i obyczajom od-  
dawna panującym w Anglii.

Do wyborców miejskich należą tu  
szefowie rodzin, opłacający podatek na  
ubogich i lokatorowie mieszkań, od 10  
funtów szterlingów (250 fr.) komornego,  
zaś po wsiach właściciele gruntów z do-  
chodem co najmniej 5 funtów (125 fr.),  
lub dzierżawcy o czynszu, wynoszącym  
najmniej 12 funtów szter. (300 franków)  
rocznie.

W razie więc udzielenia kobietom  
prawa do udziału w rozprawach nad  
budżetami gmin, skorzystają zeń w  
pierwszym rzędzie właścicielki ferm i  
domów, co poniekąd i dzisiaj czynią  
przez swych zastępców, albo przez usta  
mężów, nad którymi wpływ posiadają.  
Zresztą, za przykładem kolonii poszłyby  
tym razem sama metropolja, t. j. za  
przykładem naśladowania godnej eman-  
cytacji.

W Nowej Zelandji nadano kobie-  
tom prawo głosowania w 1893 roku.  
Był to rezultat kampanji wszczętej już  
w 1865 roku. Stery mieszkańskie uchyli-

ły się z początku od korzystania z te-  
go prawa. Głosowały więc tylko inte-  
ligentki. Ale brak zaufania trwał krótko.

Już w 1893 roku na 1046,461 ko-  
biet zapisanych głosowało 90,290; w  
1896 na 142,305 głosowało 108,783, a  
w 1902 r. na 185,944 głosowało 138,505  
kobiet.

Czyli — prawo polityczne kobiet  
utrzymało się w Nowej Zelandji.

Od roku tysięcznego dziewiętnie-  
go kobiety australijskie są obieralne i  
głosują.

Dobroczynny ich wpływ na polity-  
kę wewnętrzną uwydatnił się w szeregu  
znamiennych reform w dziedzinie zarzą-  
dzeń przeciwalkoholicznych i przeciw  
niehumanitarnej eksploatacji pracy niewieście-  
i dziecięcej, oraz w sferze higieny fa-  
brycznej i podniesienia płac robotni-  
cznych.

Kobiety spełniały tu — jak widać  
— obowiązek stanu b. dobrze i b. po-  
żytecznie, kładąc przedewszystkiem na-  
cisk na te zagadnienia praktyczne,  
które mężczyźni mniejszą zazwyczaj ob-  
darzają uwagą.

Z. pomiędzy ludów europejskich, za-



# Teatr Polski A. Zelwerowicza.

(Cegielniana № 63.)

Jutro  
wiecz.

# POŁDZIEWICE

awansowali się najbardziej norwegczycy w tej mierze.

Powołali na razie kobietę do głosowania przy wyborze postów i do wyborów gminnych z tym rygorem, aby wyborczyni miała skończone 25 lat i opłacała podatek od dochodu wyrażonego w conajmniej sumie 400 koron (600 franków).

Uczestniczą też kobiety norweskie w obradach komitetów szkolnych.

W Szwecji prawo wyborcze ściśle związane z własnością nieruchomości. To samo w Danii. Kobieta właścicielka e o i p s o jest wyborczynią w obu tych krajach.

W politycznej krucjacie kobiecej najdonioślejszymi wynikami słusznie pochlubić się może — jedna tylko Finlandja.

W przededniu ruchów z roku 1905, ukazem Cesarskim było dozwolone opracowanie projektu prawa wyborczego na zasadzie powszechnego głosowania płci obojga.

Skrutyńjum z roku 1907 poszło do Landtagu 17, a 1908 — 25 kobiet, które odznaczyły się w sejmie mądrością inicjatywy w sprawie przyznania swobód majątkowych i praw do dziedzictwa dzieciom nieslubnym.

Rozszerzyły też deputatki finlandzkie naukę początkową na wszystkie gminy, uchwały surowe kary za katanie nieletnich i zapewniły ubogim położnikom państwową pomoc przez wypłacanie im trzymiesięcznego zwykłego ich zarobku.

Oto serdeczna mądrość stanu kobiecego, w przeciwstawieniu do srogiego i bezwzględniego ustawodawstwa mężczyzny!

Energumani, którzy chcą budować nowe społeczeństwo na ruinach przeszłości, powinni od kobiet-prawodawczyń finlandzkich nauczyć się miłosierdzia.

Albowiem, stódcz miłości, stosowana metodycznie, najżywośniejszy to czynnik odnowy społecznej.

Francja nie uwzględniła dotąd sympatycznie żądań kobiecych.

Więc przodownica sufrażystek angielskich p. Pankhurst we Francji chce począć agitację uważając, że zbliża się jednak dzieło oswobodzenia, bo jednakowe ciężary wymagają jednakich praw.

Istotnie! Kobiety opłacają podatki te same co mężczyźni; winny więc, wobec prawa równe być mężczyznom; zachodzi też pytanie, czemu by stanowiącej połowę ludności płci żeńskiej nie dopuścić do spraw publicznych, skoro ponosi ona wszystkie prawie trudy wspólne z płcią męską?

Przykłady, wyżej przytoczone, aż nadto dobrze wskazują na to, że kobieta równie skutecznie spełni obowiązki publiczny jak mężczyzna, i że nic temu nie stoi na przeszkodzie, aby ją powołać do uczestnictwa w wiecach narodowych i społecznych.

Cz. L.

## Wiadomości ogólne.

○ **Wydatki na Dumę.** Dumie państwowej złożono preliminarz wydatków Dumy na rok 1911.

Ogólną sumę wydatków określono na r. 1911 w wysokości rb: 2,747,312. Między innymi dety poselskie, stanowiące rocznie rb: 1,873,200, zwiększono o rb. 16,800 licząc w tem również dety dla 4 postów od Finlandji.

○ **Ustąpienie ministra wojny** Suchomlinowa jest — według opinii „Ziemszciny” — rzeczą nieuniknioną.

Kandydatami do objęcia teki ministerium są: z generałów bojowych — Iwanow i Zarubajew; ze sztabowców zaś — obecny naczelnik sztabu generalnego generał Gerngross.

○ **Okólnik zarządu więzień.** Główny zarząd więzienny rozesał gubernatorom okólnik w sprawie wydawania pozwoleń na czasowe wyjazdy z miejsc wyznaczonego zamieszkania tym osobom, które zostały wypuszczone z więzień przed terminem, na jaki zostały skazane.

○ **Wyjazdy za granicę na zarobek.** Ministerjum handlu i przemysłu opracowało projekt przepisów

dotyczących wyjazdu poddanych rosyjskich za granicę w celach zarobkowych. Przepisy te złożone będą wkrótce Radzie ministrów.

○ **Nowa eskadra czarnomorska.** Opracowany przez ministerjum marynarki program budowy nowej eskadry czarnomorskiej, będący uzupełnieniem wielkiego programu odbudowania floty rosyjskiej, wniesionego już do ciał prawodawczych, według informacji „Rieczy”, przeszedł już wszystkie fazy przedwstępne i w tych dniach będzie złożony Dumie.

Według tego programu na budowę nowych statków dla eskadry czarnomorskiej niezbędne jest wyasygnowanie przeszło 100 milj. rb. w ciągu lat pięciu.

## Ruch anarchistyczny w Rosji.

Ministerjum spraw wewnętrznych wydało dość obszerną historję ruchu anarchistycznego w Rosji. Streszczenie tej pracy zamieszcza w jednym z ostatnich numerów „Nowoje Wremia”, podkreślając, że ruchem anarchistycznym kierowali wyłącznie żydzi.

Protoplastą idei rewolucyjnych był żyd Koganowicz, który w roku 1903 przyjechał z Anglii do Białegostoku. Zebrał on grupę anarchistów, która zajmowała się wyłącznie rabunkami i zabójstwami.

Grupa ta istniała niedługo, gdyż w roku 1904 jej organizator został aresztowany. Wkrótce potem ukazała się nowa grupa, która rozwinęła swą działalność przeważnie w kraju Północno-Południowo-Zachodnim, oraz na Kaukazie.

Nowa grupa anarchistyczna, propagując ideę konieczności zburzenia państwa, różniła się tem od swej poprzedniczki, że uznawała tylko rabunki instytucji rządowych, instytucje zaś i osoby prywatne pozostawiała w spokoju.

Od tej grupy odłączył się wkrótce jeden z jej członków, żyd Judasz Grossman, redaktor wydawanego w Londynie „Czarnego Sztandaru”, który pozyskawszy stronników wśród robotników, należących do partji socjalno-demokratycznej, przeniósł się do Ekaterynostawia i tam kontynuował dalej wywanczanie „Czarnego Sztandaru”. Wkrótce jednak ta organizacja anarchistyczna rozpoczęła walkę z „chlebomolcami” (z inną grupą rewolucyjną). Grossman udaje się do Wilna i, jako zręczny polemista, na nowo formuje szereg swej grupy.

W roku 1904 w Białymstoku odbyła się konferencja anarchistów, wywołana pogłoskami o możliwości wprowadzenia w Rosji ustroju konstytucyjnego. Na konferencji tej zawiązały się dwie nowe grupy rewolucyjne: pierwsza wkrótce przestała istnieć, ponieważ organizator jej Stricze, został zabity w Paryżu w czasie przygotowywania zamachu na życie znanego milionera Mendelsohna; druga także niedługo istniała, gdyż większa część jej członków została aresztowana.

W końcu roku 1904 i w 1908 istniała tak zwana „robotnicza grupa anarchistów humanistów”, której głównymi kierownikami byli także wyłącznie żydzi; grupa ta pod wodzą Kopela Erdwlewskiego dokonała całego szeregu aktów terrorystycznych i wysadziła zarząd żandarmerji w Odesje. Jednocześnie z tą organizacją rewolucyjną funkcjonowały jeszcze następujące: „wolna komuna”, „czarny sokół” i organizacja anarchistów indywidualistów.

W tymże roku przyjeżdżał z za granicy do Rosji anarchista Jankiel Kuryłowski, który zorganizował „południową grupę anarchistów-syndykalistów”. Grupa ta dokonała wielu napadów i rabunków.

Od tego czasu Kijów zajmuje w ruchu rewolucyjnym wybitne miejsce i tacy anarchiści, jak: Horodecki, Tarantuta i Grossman, stają się przywódcami anarchistów.

Wkrótce potem ukazują się jeszcze dwóch przywódców anarchistów: Sandomirski i redaktor „Burewiestnika” Nieczworow. (Tysz), i Kijów staje się głów-

nym punktem dla rozwożenia literatury i broń.

Siedzibą rewolucji były też: Wilno, Ryga, Libawa, Mitawa, Tukum, Jurjew, Bercyców, Czerkasy, Biała Cerkiew, Mikołajew, Cherson, Rostow nad Donem, Symferopol i inne.

Bardzo mało był rozpowszechniony anarchizm w gub. nadwołżańskich, na Uralu, na Syberji i w Azji Środkowej, to jest tam, gdzie najmniej jest żydów.

W pierwszej połowie roku 1907 w Warszawie utworzyło się tajne stowarzyszenie, które postawiło sobie za zadanie zamordowanie cesarza Wilhelma II. Dla urzeczywistnienia tego celu w Charlottenburgu zamieszkało czterech członków tej organizacji. Znaleźli oni poparcie u anarchisty niemieckiego Augusta Waterloosa.

Na konferencji anarchistycznej w Wilnie postanowiono wysłać do Charlottenburga „Lebella Białostockiego” i „Mejtkę Białostockiego”. Jednakże plany anarchistów zostały wykryte i w drodze do Białegostoku Mejtkę stracił życie, a Lebbele został aresztowany.

## ZE STRON DALSZYCH.

△ **Stosunki chińsko-rosyjskie.** Od pewnego czasu dają się wy-czuwać pewne zgrzyty w stosunkach chińsko-rosyjskich. Przyczyną tego są nadużycia chińskich urzędników w stosunku do poddanych rosyjskich i pogwałcenie traktatu z 1881 r.

Na mocy traktatu z 1881 r. kupcy rosyjscy mają prawo wolnego handlu wszelkiego rodzaju towarami zarówno w samych Chinach, jak i krajach będących pod ich protektorem. Tymczasem rząd chiński dał monopol na sprzedaż herbaty w Ili, Tarbagataju i Syntzianie nowopowstałemu akcyjnemu T-wu i pomimo żądań dyplomacji rosyjskiej monopolu tego cofnąć nie chce.

Drugi incydent jest niemniej ciekawy. Na mocy punktu 10-go wyżej wspomnianego traktatu, w okręgu Kobdo rząd rosyjski ma prawo naznaczyć konsula swego i wszyscy poddani mają prawo zamieszkiwania.

W roku 1905 rząd chiński wyłączył część okręgu Kobdo i utworzył z niego nowy okręg Altajski.

Zamianowano do tej prowincji nowego zarządcę, który za rezydencję swoją obrał Szarasumę.

Ten nowomianowany mandaryn dopuszcza się coraz nowych nadużyć. Oto odmówił rozpatrzenia skarg, skierowanych przez rosjan na swych poddanych, zabronił rosjanom zajmować się handlem, wszelkimi sposobami im przeszkadzał, aż wreszcie kazał wszystkich rosjan wysiedlić, a domy ich zburzyć.

△ „**Srodek na żydów.**” Gadszinowa prasa rosyjska nie ustaje w wy-najdowaniu niezawodnych środków na pozbycie się żydów. Obecnie jeden z takich piszących czernosocjenców radzi ni mniej ni więcej tylko wyjęcie żydów z pod prawa.

Proponuje on mianowicie, aby ustawodawstwa rosyjskie zubożać małym artykułami treści następującej:

„Umowa, piśmienna lub ustna, zawarta między żydem a nie żydem, a interes materialny mająca na celu, nie korzysta z opieki prawa”.

△ **Niepokój wśród więźniów.** W ubiegłą sobotę więźniowie, przybywający w domu karnym w Krakowie wszczęli rozruchy, domagając się hałaśliwie lepszego pożywienia, celem zapobieżenia poważniejszym rozruchom-wzmocniono silnie strażę więzienną. Zdaniem osób kompetentnych, żądania więźniów są bezpodstawne, zarówno bowiem pożywienie, jak wogóle utrzymanie więźniów znacznie przewyższa normę, według której żyć muszą całe masy ludności ubogiej.

△ **Schwytanie mordercy kobiet.** Policja w Berlinie aresztowała w tych dniach 28-letniego czeladnika malarzkiego, Bennewitza, który, jak przypuszczają, jest identyczny z owym nożownikiem, który w lutym 1909 r. poranił i przebił nożem kilka kobiet i dziewcząt.

W sierpniu i wrześniu 1910 r. pojawił się w Berlinie znów jakiś tajemni-

czy rozpruwacz, uprawiający w sposób podobny swój krwawy proceder, którego jednak nie zdołano wyśledzić. Raport podawany przez tę drugą serję napadniętych wskazywał, że ma się do czynienia z nożownikiem z 1909 r.

Ukrywał się jednak tak zręcznie, że policja nie mogła wpaść na jego trop. Dopiero aresztowano go z okazji jakiejś bójki, śledztwo zaś stwierdziło, że Bennewitz jest owym poszukiwanym od lat mordercą kobiet.

△ **Sprzedaż zbiorów.** Słynny zbiór dokumentów i przedmiotów dotyczących przeszłości Polski, należący do b. mieszkańca Włocławka, Giełdzińskiego, zmarłego w Gdańsku, wystawiony został na licytację.

Jak donosi „Gaz. Kujaw.,” jedna z berlińskich firm antykówarskich za zbiór ten ofiaruje 1,000,000 marek.

△ **Tragiczne polowanie na dezertera w okolicy Spiry.** Przeszłej niedzieli, w nocy, żołnierz 2-go bataljonu pionierów, należący do załogi w Spirze, nazwiskiem Klotz, spóźnił się do koszar. Zaprowadzony na odwach przez sierżanta dyżurującego skorzystał o godz. 7 rana z chwilowej nieobecności straży, żeby zaopatrzyć się w karabin i w paczkę naboju, następnie zbiegł.

Natychmiast wysłano za nim w pogoń porucznika, kilku podoficerów i 20 żołnierzy.

Zbiegł został osaczony w małym lasku, o kilka kilometrów od miasta. Na wezwanie oficera Klotz odpowiedział strzałami z karabinu, skierowanymi w jego stronę. Porucznik rozkazał swym ludziom położyć się na śniegu, ale było już zapóźno.

Jeden z podoficerów otrzymał postrzał w pierś, a żandarm, który się puścił w pogoń za Klotzem, został również traiony kulą.

W parę chwil później żołnierz-morderca sam strzelił sobie w usta. Porucznik, który pośpieszył ku niemu, zastał już tylko trupa.

△ **Ankieta żydowska w Galicji.** Po trzech dniach dyskusji zamknięto ankietę żydowską we Lwowie, przyczem zebrani przyjęli „jako swoje” wnioski, postawione przez p. Feldsteina, członka lwowskiej rady miejskiej. Wnio-sków tych jest 11, z których ostatni domaga się „wydatnej subwencji dla organizacji żydowskich samopomocy”, założonych w celach, jakie „ankieta” za pożyteczne uważa. Pozostałe wnioski (1-10) należy podzielić na oświatowe i organizacyjne; pierwsze mają na celu zakłada-nie szkół, począwszy od freblowskich, kończąc na szkołach zawodowych, szczególnie niższego typu; drugie zaleca, ją tworzenie spółek rekodzielniczych; organizacji handlowych itd. Jest jeszcze kategoria wniosków prawno-politycznych, „otwarciem dla Żydów przystępu do służby publicznej” i t. d.

Zamykając ankietę marszałek hr. Baden podniósł, iż Sejm dał dowód, że chodzi mu o dobro ludności żydowskiej.

△ **Przyczyzna dżumy w Pekinie.** Do wydania paryskiego „New York Herald” donoszą z Pekinu, że dżumę zawlekli do stolicy Chin strzelcy chińscy, którzy polowali na Syberji i w Mandzurji na zwierzęta o futrach cennych i żywili się tam mięsem bobków („Arctomys Baba”, podlegających dżumie).

Strzelcy ci pierwsi padli ofiarą strasznej choroby. Ze zaś oni, a nie kt inny, dżumę rozszerzyli, dowodem i to, iż dotychczas nie stwierdzono ani jednego przypadku rozszerzenia jej przez szczury.

Zbadanie krwi osób, które padły ofiarą dżumy w Pekinie, wykazało, że bakcył tej choroby różni się wielce od dżumy dymienicowej.

## Wyjaśnienie Rady Państwa

w kwestji prawa zamieszkiwania żydów w Rosji.

W tych dniach zatwierdzono dziennik ostatniego posiedzenia i dep. rad państwa, w którym oprócz innych rozstrzygnięć były dwie kwestje, mające



wielkie znaczenie zasadnicze dla sprawy żydowskiej i ostatecznie decydujące prawną dwóch kategorii żydów: prowizorów i kupców granicy osiadłości, a także i ich pełnomocników.

1) Prawa prowizorów. Czy prowizora należy uważać za osobę, która odebrała wyższe wykształcenie.

Kwestia ta, mająca znaczenie dla prowizorów nie tylko żydów, lecz i innych wyznań, wobec tych praw i przywilejów, które posiadają osoby z wyższym wykształceniem, została rozstrzygnięta ostatecznie w sensie dodatnim przez Najwyższą zatwierdzoną decyzją I dep. rady państwa.

Departament ten, pod przewodnictwem A. A. Saburowa i przy udziale wszystkich członków, jednogłośnie uznał prowizorów za osoby, mające dyplomy z ukończenia kursu nauk w uniwersytecie.

2) Prawa żydów kupców i ich pełnomocników. Według prawa żydki kupcy, zameldowani w miastach granicy osiadłości, korzystają z prawa osobistej przyjeżdżania lub też wysyłania pełnomocników do wewnętrznych gubernij z terminem sześciomiesięcznym, jeżeli jest kupcem 1 gildji, i z trzymiesięcznym, o ile jest kupcem 2 gildji.

W ostatnich czasach administracja wymagała dowodów, iż kupcy nie wykorzystali swego prawnego terminu bytności, przy tem odnotowania w pasporach nie były wystarczającym dowodem.

W ten sposób zostało zniesione prawo żydów kupców granicy osiadłości i ich pełnomocników, gdyż niemożliwe jest przedstawienie zaświadczeń od wszystkich zarządów policyjnych w Rosji, iż dany kupiec tam a tam nie mieszkał.

Kwestja ta oparła się o ministerjum sprawiedliwości i minister wypowiedział się przeciw prawu wymagania przez administrację negatywnych dokumentów.

I-szy dep. rady państwa, rozpatrwszy tę kwestję na ostatnim posiedzeniu, jednogłośnie uznał za prawidłowe względy ministra sprawiedliwości.

**Z KUTWY I RUSI.**

× Zakaz. Przed Bożem Narodzeniem niektórzy inspektorowie szkół ludowych w gub. kijowskiej rozeszali do szkół okólniki, zabraniające nauczycielom podczas choinki w szkołach śpiewania pieśni ukraińskich i polecające im nie pozwalać dzieciom na deklamowanie wierszy ukraińskich. Z tego powodu

włościanie bardzo niechętnie brali udział w choinkach.

Nauczyciele, którzy nie otrzymali takich okólników, komunikowali inspektorom programy zabaw, przyczem umieszczali w nich i numery ukraińskie. Władze szkolne starannie wykreślały wszystko ukraińskie, a zostawiały wielkorusyjskie. Najdalej jednak, jak zapewnia „Riecz“, zaszedł inspektor szkół ludowych pow. czerkaskiego i kaniowskiego, który zabronił dzieciom śpiewania dwóch kolend ukraińskich, chociaż znajdują się one w ocenizowanych podręcznikach szkolnych.

× Norma procentowa. Ministerjum skarbu zawiadomiło generał-gubernatora kijowskiego, że starania wasylkowskiej rady miejskiej o zwiększenie normy procentowej dla żydów, wstępujących do szkoły handlowej w Wasylkowie z 15 do 30 proc., nie zostały uwzględnione.

× Za spalenie obrazów. Włościanie wsi Włodzimirówka, w pow. humańskim oddani zostali pod sąd za spalenie obrazów świętych i porzucenie prawosławia.

× Samobójstwo. W mieszkaniu własnym przy Zaułku Troickim wystrzelał z rewolweru pozbawił się życia prokurator kijowskiej izby sądowej Kukuranow.

Przyczyny samobójstwa trudno się domyśleć, gdyż zmarły nie pozostawił żadnego listu.

**Mały feljeton.**

**Pokorny malkontent.**

BAJECZKA.

Miał pan pewien o wszystkim swoje [przekonania,

Lecz ich nikomu nigdy nie powiedział, Bo w biurze siedział,

A wgląd na szefa szczerym mu być [wzbrania,

Więc przekonania w głębi ducha chował, I zawsze święcie ślubował,

Iż prędzej, później, gdy szefa nie stanie, Otwarcie wypowie swe zdanie.

Zmarł szef i przyszedł drugi. Znowu [względy

Hamują dobre zapędy. Człek mezadowolony milczy, chowa [zmyślenie

Swe zdanie i ani piśnie, Choć na wszystko krytycznym zawsze [patrzył okiem.

Pocóż się spieszyć z wyrokiem? Zmieniał się szefowie.

Zmarł i nikt nic nie wiedział o tem je- [tę zdaniu,

A co zrobić — to zawsze przeciw prze- [konaniu.

A zaś wy, czytelnicy, z pewnością nie [wiecie,

Ze takich między wami conajmniej dwie [trzęcie:

Tersytes.

**Wiadomości krajowe.**

+ Wystawa ruchoma. Ostateczny termin przyjazdu do Radomia wystawy ruchomej prób i wzorów przemysłu krajowego wyznaczony został na dzień 11 lutego.

Wystawa gościć będzie w Radomiu dni 6, poczem uda się do Skarżyska, w którym zabawi dzień jeden, najwyżej dwa, a następnie pojedzie do Kieic. Wyjazd do innych miejscowości z ziemi Radomskiej został tymczasem odłożony na później.

Wystawa w przyszłości zamierza przedsięwziąć wycieczkę z biegiem Wisły, rozpoczynając ją od Włocławka i zatrzymując się następnie we wszystkich miastach i osadach nadbrzeżnych; wtedy nie ominie Zawichosta i Sandomierza.

+ Mapa gub. kaliskiej. Staraniem prezesa Tow. krajoznawczego, bar. Graeve, ma być wydana mapa geograficzna gub. kaliskiej. Mapa ta zawiera nie tylko wszystkie miejscowości, ale nawet oznaczone są na niej wszystkie parafje, szkoły, urzędy gminne, drogi główne i boczne (wiejskie), trakty kolejowe i pocztowe, wreszcie wszystkie majątki.

+ Drobnny kredyt. Sieradzkie Towarzystwo wzajemnego kredytu, pomimo, że rozpoczęło swe czynności 16 stycznia, miało już obrotu 25,000 rubli. Istniejąca od lat 9 w Sieradzu kasa pożyczkowo-oszczędnościowa również doskonale się rozwija. Posiada ona 700 członków, obrót zaś sztoroczny wynosi około 400,000 rubli.

+ Sprawy budowy tramwajów zaczynają poważnie interesować się zarządy miast Sosnowca i Będzina, których prezydenci wyjeżdżali w sobotę do Katowic, by zapoznać się bliżej z tamtejszymi sposobami eksploatacji tramwajów.

+ Tramwaje w Częstochowie. Grupa mieszkańców Częstochowy i ziemian okolicznych postanowiła — jak pisze „Dziennik Częst.“ — wystąpić ze staraniami o pozyskanie koncesji na przeprowadzenie w tem mieście tramwajów elektrycznych.

Grupa działac ma samodzielnie, lub też łącznie z istniejącem w Częstoch-

wie przedsiębiorstwem elektrycznem miejskiem.

Zabiegi te zasługują na poparcie nie tylko ze względu na wygodę mieszkańców, pozbawionych dogodnego i taniego środka szybkiej komunikacji, ale i dlatego, że na to przedsięwzięcie już oddawna ostrzą sobie zęby kapitaliści zagraniczni.

**Przedstawienie dla naszych prenumeratorów.**

W przyszłą środę, dnia 1 lutego odbędzie się w teatrze popularnym szesnaste z rzędu przedstawienie dla naszych prenumeratorów.

Dany będzie słynny dramat ludowy genjalnej autorki Gabryeli Zapolskiej, pod tytułem:

**„Kaśka Karjatyda”.**

Utwór ten nacechowany żywą prawdą, w obrazach wzruszających bezwzględny realizm szarej doli dzieł wcząt, zapędzonych do miast na służbę, wystawiony jest nader udatnie i granicznie, nie można tedy wątpić, że zgrupi do teatru jaknajliczniejszą publiczność.

Bilety można nabywać w Administracji „Kurjera“ po niższej prawie do połowy cenie dziś do godz. 8 wiecz., a w środę do 5 po poł., od godziny 6 — w kasie teatralnej po cenach zwyczajnych.

Każdy z prenumeratorów, po okazaniu kwitu z opłaconej prenumeraty za ostatni miesiąc ma prawo do nabycia czterech biletów po niższej cenie.

Redakcja „Kurjera Łódzkiego“.

**KRONIKA.**

= Z prasy. P. Sierżputowski, redaktor zawieszonyj „Książnicy literackiej“, rozpoczął obecnie wydawnictwo „Książnicy małej“, tom pierwszy której ukaże się w tych dniach.

= Kara prasowa. Na mocy postanowienia, generał-gubernatora warszawskiego redakcję „Przełomu, skazano na 200 rb. kary za artykuł wstępny w nr. 1 tegoż wydawnictwa.

= Poczty wiejskie. Zawiadomiono zarząd warszawskiego okręgu po-

PIOTR MILLE.

**Uczuciowa zmija.**

(Przekład z franc. Cz. L.

...Onego czasu, kiedy francuzi kopali kanał panamski, a ekspedycja amerykańska badała ruiny Jukatanu...

Zdarzyło się...

Ale, pomówmy przedewszystkiem o motywach tej misji naukowej.

Pomysł był niezły, bo kiedy hiszpanie wylądowali w Meksyku, to nie dzieci wyszli ich witać. Na brzegach Oceanu Spokojnego prosperowały wtedy szczególniejsze cywilizacje, rozwinięte w pewnych kierunkach, uwstecznione w innych. Meksykanie i peruwiańczycy znali tylko dwa metale: złoto i srebro, narzędzia zaś mieli wyłącznie kamienne. Rolnictwo ich znajdowało się jednak w kwitnym stanie, zarówno jak przemysł. Te właśnie ludy pierwsze odkryły bawełnę i najpierw robiły przędzę. Zamieszkiwały w miastach ogromnych ze wspaniałymi budowlami o wzniosłej architekturze. Narzędziami z kamieni skutecznie obrabiali kamień. Posługiwały się pismem hieroglificznem, zostając pod rządami królów-kapłanów, przypisujących sobie boskie pochodzenie. Obyczaje tych ludów, swą trybuną, posągi i pomniki raz przypominały Egipt, to znowu Chiny.

Zkąd wzięły się te ludy? Nie wiadomo. Tajemnicza ta i zagadkowa kwestja dotąd roznamiętnia badaczy.

Stany Zjednoczone dobrze uczyniły, posyłając tam uczonych eksploratorów.

Po przybyciu na teatr badań, zajęli się oni porządkowaniem (!) ruin, ścinaniem drzew piłą lub siekierą, aby wkrótce odpocząć, wzorem tylu innych ekspedycji.

Palacze fajek poświęcili się paleniu fajek, amatorzy cygar sprokurowali sobie znaczny ich zapas w gatunkach wyborowych, a nie palacze ziewali, drąc buzie od ucha do ucha...

Z odretwienia zbudził ich fatalny kablegram z Waszyngtonu: „Przysłać zdjęcia z poczynionych odkryć dla zobrazowania wyniku prac dotychczasowych“.

Z postępem wynalazków, niema sposobu odetchnąć na chwilę. Członkowie misji spojrzeli po sobie:

— Jesteśmy zgubieni! rzekł jeden. Odwołaj nas i zostaw na koszu. Półożenie wstępne i rozpaczliwe.

W tym samym duchu odzywali się inni członkowie. Poczeli wreszcie uragać władzom.

— Wszystko to zgoła nie posuwa rzeczy ani na jeden krok, zawołał w końcu najenergiczniejszy. Trzeba się wywinać z matni.

— Ale jak? jak? — zapytyweli koledzy.

— Trzeba wysadzić dynamitem w powiętrze brzydkie drzewiny i murzyska. To widok

otworzy na dziewicze lasy, a my będziemy wyglądali na pracowników niestrudzonych!

Któryś z członków zaoponował, iż to jeszcze bardziej zrujnuje ruiny, ale inni odrzucili ten wzgląd, jako detal małej wagi.

Poczyniono więc dynamitem duże wyłomy, a potem interesujące z nich zdjęcia...

Nazajutrz, po tej akcji, udał się jeden z mężów nauki na miejsce, dla obejrzenia rumowisk...

I ujrzał widowisko, na które mocniej zabiło mu serce.

Oto wąż, wspaniały okaz węża, próżno chciał wydobyć się z gruzów, które mu przycisnęły ogon.

Nie był to zwykły wężyk, ale świetny patriarchyca rodu wężowego, w sędziwym wieku, bo z łuską już nieco podwijaną.

Każdy inny byłby mu łeb zgruchotał, niszcząc bezmyślnie to чудо, ale ów członek misji miał serce gołębie.

— Biedne wężysko! pomyślał sobie, i poszedł do kolegów.

— Trzeba go zabić, zdecydowali nielitościwie.

— Przepraszam! Jestem naturalistą, misji nie mogę na to pozwolić. Oswobodź węża!

I węża oswobodzono. Podważenie narożnika muru uwolniło wężowy ogon. Następnie, wzięto węża w worek; podczas tej operacji nikomu on krzywdy nie wyrządził. Wreszcie, zamknięto go w okratowaną skrzynię i podziwiano do woli.

Szybko przyszedł do siebie, pomimo wleku i ran. Wypijał mleko i jaja, poterał małe piaszki bez grymasów.



cztwo-telegraficznego, że we wsiach, pozbawionych poczt, istniejące tam różnego rodzaju instytucje drobnego kredytu mogą zająć się przyjmowaniem wszelkiej korespondencji pocztowej, dokonywać sprzedaży marek i t. p. Odpowiedzialność za listy polecane i za marki ponosiłyby w takim razie Towarzystwa. Pozwolenie na tego rodzaju czynności mogą wydawać Towarzystwom naczelnicy okręgów pocztowych.

**„Wyzwolenie” kobiety.** Nie dość było paniom sukien tak wąskich u dołu, że nazywano je złośliwie „spetanemi”, starały się więc o prawdziwe, najprawdziwsze pęta — bynajmniej nie w przenośnym znaczeniu.

Modnie ubrana w przesadnie wąską spódnicę elegantka, jeżeli przy chodzeniu stawia za szerokie kroki — psuje tem „linję” stroju.

Aby temu grzechowi przeciwko estetyce zapobiedz, wymyślono specjalny przyrząd, mianowicie — podwiązki, połączone ze sobą silną taśmą. Po prostu pęta, jakie dla koni lub konia robi się z powrośła lub postronka, albo dla zbrodniarzy — z żelaza. Te damskie mogą być dajmy na to, jedwabne, a skutecznie przeszkadzają do stawiania zbyt szerokich kroków, nie zaś — jak tamte, do wchodzenia w szkodę lub ucieczki... To nie żart. Rysunek takich podwiązek podają „żurnale”!

Nogi literalnie spętane, głowy ciasno spowite i przytłoczone... Tak każda moda, której nie unikają nawet — sużystki!

**— Ubezpieczenie robotników.** Ze sprawozdania pracownikóww prywatnych w Królestwie Polskim święto ogłoszonego wyniku, że d. 1 stycznia roku 1910 Stow. liczyło zaledwie 93 członków, obecnie zaś liczy ich 501.

Zabezpieczonych udziałów emerytalnych jest 2,153 na sumę rubli 107,650, udziałów zaś zapomogi pośmiertnej 626 na rb. 36,300.

Prócz tego posagów dla dzieci zabezpieczono 36 na rb. 1,800.

**— Statystyka przemysłnictwa.** Według sprawozdań departamentu celnego w ostatnich czasach daje się zauważyć stałe zwiększenie się przemysłnictwa.

W r. 1909 na granicy zachodniej stwierdzono 7,386 wypadków przemysłnictwa.

W Królestwie Polskiem przemysłnictwo kwitnie w powiecie będzińskim, w kilku punktach gub. radomskiej i warszawskiej.

W roku 1908 komory warszawska i radomska skonfiskowały towarów przemysłowych za rb. 606,693

Wyroby tytoniowe przemycane są

wylącznie przez komorę wileńską, drogę towary łokciowe, bielizna i ubranie przez komorę warszawską; koronki, węłny i kapelusze przez komorę radomską i t. d.

W r. 1908 zatrzymano we wszystkich okręgach celnych przemysłników; katolików 2,454, prawosławnych 914, żydów 471 i protestantów 166.

**— Pogłoska.** Krąży pogłoska, że polacy, pozostający na urzędach państwowych, w przyszłości będą awansowani tylko na posady do klasy X włącznie.

#### MIJSCOWA.

**— (w) Z magistratu.** W dniu 20 listopada r. b., o godzinie 11 rano, w biurze magistratu miejscowego, odbędzie się przetarg na oddanie robót przy doprowadzeniu do porządku parku miejskiego pomiędzy ulicami Dzielną i Cegielińską.

Licytacja rozpocznie się od sumy 809 rb. 99 k. (in minus).

**— (r) Z Tow. Krzewienia Oświaty.** W niedzielę 5 lutego o godzinie 4 po poł. w sali wykładowej przy ul. Zawadzkiej nr. 17 p. Stefan Pogorzelski wygłosi odczyt „O Stanisławie Wyspiańskim”.

**— (a) Tow. literacko-artystyczne w Łodzi.** Wśród osób, pracujących na niwie artystycznej, powstał projekt powołania do życia Stowarzyszenia, do którego mogliby należeć artyści-muzycy, artyści-malarze, literaci, dziennikarze i aktorzy.

Byłoby więc i Tow. artystyczno-literackie, a miałyby ono na celu obronę interesów moralnych, jak i zawodowych, swych członków.

W zakres działalności nowego Towarzystwa wchodziłoby: urządzanie odczytów, przedstawień teatralnych, koncertów, wieczorów literackich i wystaw; utworzenie biblioteki i czytelnii; udzielanie pożyczek członkom, oraz zapomóg w razie choroby lub braku pracy itp.

Tego rodzaju Towarzystwo jest bezwarunkowo potrzebne w Łodzi, gdzie liczba osób, pracujących na polu dziennikarskim i artystycznym stale się zwiększa, a brak jest dotychczas instytucji, która byłaby niejako łącznikiem między nimi.

Tworzenie oddzielnych dla każdego zarządu stowarzyszeń nie wytrzymuje krytyki, choćby z tego względu, że jako niezbyt liczne, nie mogłyby wiele zdziałać, tymczasem stworzenie jednej instytucji dla wszystkich zawodów może oddać nieocenione usługi stowarzyszonym.

Jest jeszcze jeden ważny wzgląd, przemawiający za stowarzyszeniem wspólnej instytucji; a mianowicie, wzgląd czys-

to materialny, idzie bowiem o to, by członkowie mogli liczyć na pomoc Stowarzyszenia w razie choroby lub braku zajęć, a na to zdobędzie się tylko instytucja, pociągająca większą liczbę członków i zasobna pod względem materialnym.

Jeśli projekt powyższy spotka się z uznaniem osób zainteresowanych, to wkrótce zatem zwołane będzie walne zebranie przedwstępne, na którym będzie wybrany komitet organizacyjny.

Zadaniem tego komitetu będzie opracowanie ustawy Towarzystwa literacko-artystycznego, gdyż przypuszczalnie taką nazwę będzie ono nosiło, oraz uzyskanie zatwierdzenia ustawy, a gdy to nastąpi, ukonstytuuje się zarząd i Tow. rozpocznie swą działalność.

Tak przedstawia się w ogólnych rysach projekt utworzenia w Łodzi Tow. literacko-artystycznego.

**— (r) Ogólne zebranie Polskiego Tow. opieki nad drzewostanem.** Ogólne doroczne zebranie członków Tow. opieki nad drzewostanem odbędzie się dnia 5 lutego r. b. w lokalu Towarzystwa przy ulicy Piotrkowskiej nr. 145, o godz. 2 po południu.

W razie nieprzybycia prawomocnej liczby członków ogólne zebranie odbędzie się o godzinie 5 w tym samym dniu.

Porządek dzienny: 1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie za rok 1910; 3) Wybór członków zarządu i komisji rewizyjnej na rok 1911; 5) Wnioski członków Tow.

**— (w) Łódzkie Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe** uzyskało pozwolenie piotrkowskiego gubernialnego komitetu do spraw drobnego kredytu na podniesienie wysokości udzielanych krótkoterminowych pożyczek z 300 do 600 rb., wysokości udziału zaś z 50 na 100 rb.

**— (r) Resursa rzemieślnicza w Łodzi.** Na imię p. Adolfa Krowickiego nadeszło od władzy gubernialnej zatwierdzenie ustawy dla „Resursy rzemieślniczej w m. Łodzi”.

Pozyskują więc panowie rzemieślnicy łódzcy własne ognisko, w którym będą mogli rozwinąć jaknajszerszą piękną zasadę solidarności zawodowej i towarzyskiej.

Przyjdzie im to z łatwością, gdyż „Resursa rzemieślniczej w Łodzi” nadane są atrybucje dość obszerne.

Ma ona prawo urządzania przedstawień scenicznych, koncertów i odczytów, może posiadać własną bibliotekę i czytelnię, własną orkiestrę i kółko śpiewacze (Lirę), oraz bufet.

Członkowie Resursy mogą nosić

specjalne znaczki przynależności do swego klubu, a mianowicie „dwa młotki w wieńcu warzynowym”.

W lokalu Resursy dozwoloną będzie gra w szachy, domino, bilard.

Resursę rzemieślniczą łódzką zareglamentował za numerem 411 piotrkowski urząd gubernialny do spraw związków i stowarzyszeń.

**— (r) Ze szpitala miejskiego.** Ruch chorych od d. 20 stycznia do 30 tegoż miesiąca r. b. przedstawia się następująco: chorych na ospę było 5 osób, przybyło 4, wypisało się 3, zmarła 1, pozostało 5; na szkarlatynę było 8 osób, wypisało się 1, pozostało 7 osób; razem chorych było 13 osób, przybyło 4 osoby, wypisało się 4 osoby, zmarła 1 osoba, pozostało 12 osób.

**— (r) Zabawa klubu sportowego.** Łódzki klub sportowy w dniu 1 lutego r. b. w pięknie udekorowanej sali przy ul. Przejazd 34 urządził bal pod nazwą „Wieczór Karnawałowy”.

Program koncertowy wypełnią pp. Marta Winter, Jadwiga Kiełkiewicz, Wacław Taubwurcel, chór męzki łódzkiego klubu sportowego, oraz chór mieszany szkoły śpiewu pani Marji Wilkoszewskiej.

Program wypełniony będzie pod osobistym kierunkiem p. Marji Wilkoszewskiej.

Po urozmaiconym i artystycznym koncercie rozpoczną się tańce przy dźwiękach orkiestry pana Wiesenberg.

Komitet dochodów niestałych dokłada usilnych starań aby „Wieczór karnawałowy” dostarczył zebrany rzetelnej rozrywki.

Początek punktualnie o godzinie 9 wieczorem.

**— (r) Osobiste.** Dotychczasowy prezydent miasta Lublina, r. n. Szejer, rozporządzeniem gubernatora piotrkowskiego mianowany został burmistrzem m. Pabjanic.

Naczelnik wydziału kurlandzkiej izby skarbowej, sekr. koleg. Winogrodow, mianowany został pomocnikiem inspektora podatkowego pierwszego rewiru miasta Łodzi.

Pomocnik adwokata przysięgłego przy piotrkowskim sądzie okręgowym, p. Czesław-Eljasz Różycki otrzymał świadectwo na prawo prowadzenia spraw we wspomnianym sądzie.

**— (r) Proces polityczny** dwunastu osób, oskarżonych o należenie do narodowego związku robotniczego, który miał być rozpatrywany w piątek ubiegły przez przybyły na kadencję do Łodzi wydział warsz. izby sądowej, został odroczone z powodu nie stawienia się kilku świadków,

Zaś po ukończeniu przez misję wątpliwych jej prac, zwrócono węzowi wolność na żądanie naturalisty. Nie wielką miał ochotę korzystania z niej na razie. Ale, zobaczywszy, że eksploatory pakuja manatki, smutnie zawinął ogonem z grzechotką i zniknął w pobliskich krzakach.

Tyle go było, jak mówią arabi. Wszystkiemu byłby też koniec na tem, ale..

W lat wiele później, t. j. w roku 1891, podczas przygotowań do wystawy w Czicago, rząd Stanów Zjednoczonych przypomniał sobie znowu o ruinach w Jukatanie.

— Czemuby w istocie nie posłać misji powtórnej, któraby tym razem poczyniła odbitki oraz dokładniejsze zdjęcia, z których pomocą łatwiej wznosi się te dziwaczne pałace tekturowe, które są chwałą każdej wielkiej wystawy?!

I niezwłocznie zabrano się do urzeczywistnienia tak świetnego pomysłu.

W powtórnej misji uczestniczył ten sam naturalista o gołębiem sercu, w charakterze osoby najwybitniejszej. Wycieczka była dlań przyjemnością.

Keledzy czasem pracowali, bo należało zrobić zdjęcia i odbitki. Naturalista nie był archeologiem, miał tedy skoro wolnego czasu.

Znaczna część dnia spędzał leżąc na trawie, w cieniu, beczynnym i nieruchomo, w błogostanie snu z otwartymi oczami.

Pewnego razu otwarte te oczy rozszerzyły się nagłym przestraszam. Twarz naturali-

sty niezmiernie zbladła. Ujrzał on potwornego grzechotnika, który nie drzemał, nie można było jednak powiedzieć, że pełznął. Podniósł się tylko wsparty na ogonie, świecąc orbitami, z wyrzuconym z paszczy z dziurym językiem. I patrzył na zestrachanego przyrodnika z niewysłowionym jakimś wyrazem.

I powiedzieć tu, że mu kiedyś podobał się ten okropny łeb. Uczuwał już w ciele dwa ostre zęby jak haki, dwa zęby jadowite, po których ukąszeniu ma rozstać się ze światem w 25 minut.

Przymknął rezygnacyjnie powieki przed śmiercią, która mu zajrzała w oczy..

Coś chłodnego musnęło mu dłoń, i zapachniało zlekką czosnkiem, jak pachną wszystkie te gady. Jeszcze sekunda, a będzie koniec.

Zdziwił się bardzo, że nic potem nie nastąpiło. Otworzył oczy i ujrzał węza, tuż obok rozplaszczonego i ocierającego się łuską o rękaw jego surduta. I poznał ją — była to łuska jego niegdyś własnego węza. Odważył się wreszcie pogłaskać go, a węz mu tego nie bronił.

Co więcej, gdy naturalista zawrócił do domu, węz popełnił za nim, a wśród namiotów o wiele mniej okazywał strachu, niż ci wszyscy, których deranżował na razie.

W obozie, nie wyrządził krzywdy nikomu; karmiono go, dziękował za to, jak inne zwierzęta domowe, a nawet łapał szczury z kocią zręcznością.

Po ukończeniu prac eksploratorskich, odezwał się naturalista:

— Mówcie sobie co chcecie, ale ja węza zabieram!

Liczył na to pan węz najwidoczniej, bo dał się włożyć do skrzyni, wytrząść na oślim grzbiecie, wykołysać na parostatku, aż do samych krajów cywilizowanych, gdzie się niczemu nie dziwił i wszystko znajdował naturalnem, pogwizdując sobie słodziutko i nikt go nie próbując ugryźć.

Historja to — zaprawdę — niezwykła, ale dopiero na końcu bajeczna. Naturalista zawarował na punkcie swego węza, który sypiał z nim w jednym pokoju, a nawet — jak mówią — pod jedną koldrą.

Uczony kupił sobie fermę na zachodzie Ameryki, w okolicach, gdzie wydarzają się często bandytyzmy.

Pewnego ranka znaleziono naturalistę zamordowanym w łózku; obok leżał grzechotnik ze łbem roztrzaskanym. Bronił więc swego pana i dał się zabić w tej obronie.

Za wiarygodność tej historji nie ręczę, ale ją powtarzam, bo mi ją ładnie opowiedziano.



Termin rozpatrywania tego procesu wyznaczony został obecnie na 24 lutego, a kadencję wydziału warsz. izby sądowej w Piotrkowie.

Do odpowiedzialności w tej sprawie, jak już donosiliśmy, pociągnięci zostali: Wacław Wojewódzki b. inżynier fabryki maszyn Johna, Henryk Malinowski, Klemens Karliński, Jan Sutorowski, b. reaktor ygodnika „Jedność”, organu zamkniętego związku robotników przemysłu włóknistego „Jedność”, dalej: Antoni Szadkowski, Edmund Lewkowicz, Paweł Urbaniak, Franciszek Czaja, Antoni Bocian, Antoni Zientalski, Jan Tagowski, Wacław Paszkowski, Józef Kaźmierczak i Antoni Michałkiewicz.

Wszyscy odpowiadają ze 102 art. 2 części nowego kodeksu karnego, przewidującego karę robót ciężkich.

== (r) **związek piekarski.** Pod przewodnictwem prezydenta Pieńkowskiego odbyło się w magistracie posiedzenie w sprawie przekształcenia towarzystwa majstrów piekarskich żył w związek piekarzy.

Po dłuższych dyskusjach postanowiono zezwolić stowarzyszeniu na utworzenie oddziału chrześcijańskiego związku piekarzy-majstrów, z prawem wydawania świadectw cechowych na majstrów i czeladników.

== (z) **Echa upadłości.** Tymczasowy syndyk masy upadłości łódzkiej firmy „Głusman i Bender”, adw. przys. A. Stanisławski, podaje do wiadomości kredytorów teże masy, że na dzień 6 lutego r. b., oznaczono ogólne zebranie celem zawarcia zgody z dłużnikami lub ewentualnie omówienia planów dotyczących sprzedaży mienia tychże dłużników.

== (z) **W więzieniu łódzkim,** zachorował na różę aresztant, Antoni Stachowski.

Celem powstrzymania zarazy zarządono środki zaradcze.

== (z) **Listy gończe.** Piotrkowski sąd okręgowy poszukuje za pomocą listów gończych mieszkańców Łodzi: Lejbę-Lewekę Głusmana, lat 35, Szlamę Zelmana, lat 36, oskarżonych z mocy art. 1160 kod. kar., Szlamę Landaua, oskarż. z mocy art. 1061, 1083 i 1074 ust. celnej, Jakóba Głogowskiego, lat 24, oskarż. z art. 1692 i 1657 kod. karn. i Nachmana Frydmana, lat 17, oskarż. z mocy art. 1681 kod. karn.

— Sędzia pokoju I rew. m. Łodzi poszukuje listami gończymi: mieszk. m. Międzyrzecza, gub. siedleckiej, Zawela Ajzenstejna, lat 20, oskarż. z mocy art. 173 ust. kar. i mieszk. wsi Chociszew, lat 45, oskarż. o kradzież.

— Sędzia pokoju VII rewiru m. Łodzi poszukuje: Stanisława Knapa, lat 20, Wiktora Droz vel Jędruszczak, lat 42, i Józefa Kasprzak, oskarżon. o kradzież, oraz Antoninę Szatkowską, lat 53, oskarż. o oszustwo.

— Sąd gminny III okręgu pow. łódzkiego poszukuje za pomocą listów gończych: mieszk. Łodzi: Rejnholda Picza, lat 30, i Matyldę Stejskal, lat 39, oraz: włościanina wsi Makowlany, gub. grodzieńskiej, Józefa Klejbuca, lat 34, włościanina wsi Chalew, pow. sieradzkiego, Aleksandra Krzemskiego, lat 17, włościanina wsi Siedliska, pow. noworadomskiego, Aleksandra Chrzana, lat 24, oskarżonych o kradzież.

== (a) **Kradzież koni.** G. Langemu, zamieszkałemu przy ulicy Młynarskiej nr. 25, skradziono konie i woz, wartości 175 rb. I. Wiznerowi w Dąbrowce nieznani sprawcy skradli parę koni wartości 400 rb.

== (a) **Kradzieże.** Wydział śledczy policji miejscowej został powiadomiony o następujących kradzieżach: zamieszkałej przy ul. Podrzecznej nr. 26, M. Fokczyńskiej, skradziono kociot miedziany, wartości 20 rb.; z mieszkania I. Cienego przy ul. Nowo-Cegielnianej nr. 14 skradziono różne rzeczy, wartości 80 rb.; I. Hortsiemowi przy ulicy Camskiej numer 58 skradziono białinę, wartości 200 rubli; z mieszkania I. Liermana przy ulicy Głównej numer 7, skradziono różne rzeczy, wartości 500 rubli; z mieszkania P. Lewkowicza przy ulicy Kelma numer 41, skradziono rzeczy, wartości 70 rb.; zamieszkałemu przy ulicy Nawrot numer 11, H. Blochowi, nieznani sprawcy skradli książeczkę legitymacyjną i paszport; z mieszkania W. Eisemarka przy ulicy Kelbacha numer 23 skradziono rzeczy, wartości 75 rubli; A. Levelowi przy ulicy Wschodniej numer 56 skradziono paczkę przędzy wagi 344 funt wartości 150 rubli; L.

Bithinowi przy ulicy Widzewskiej numer 91 nieznani sprawcy skradli 500 rubli gotówką i różne papiery wartościowe; z mieszkania L. Friedego przy ulicy Piotrkowskiej numer 69 skradziono różne rzeczy, wartości 60 rubli; Z. Bernsteinowi przy ulicy Nowomiejskiej numer 30 skradziono zegarek, wartości 20 rubli; u M. Benedeckiego przy ulicy Cegielnianej numer 62 skradziono paczkę przędzy wartości 100 rubli; W. Rapoportowi przy ulicy Wschodniej numer 55 skradziono także paczkę przędzy, wartości 232 rubli; z mieszkania J. Rudowskiego przy ulicy Zawadzkiej numer 40 nieznani sprawcy skradli różne rzeczy, wartości 150 rubli; z mieszkania W. Głobuckiego przy ulicy Lutomierskiej numer 20 skradziono rzeczy, wartości 20 rubli; M. Silbersteinowi przy ulicy Głównej numer 1 skradziono gotówką 500 rubli; z mieszkania H. Tarana przy ulicy Mikołajewskiej numer 13 skradziono rzeczy, wartości 20 rubli; z mieszkania W. Bermana przy ulicy Przejazd nr. 32 nieznani sprawcy skradli różne rzeczy, wartości 850 rubli i M. Linkemu, mieszkańcowi Retkini, skradziono 57 rubli.

== (w) **Pożary.** Nocy dzisiejszej, o godzinie 2 minut 20, w jednym z mieszkań przy Zielonym Rynku pod nr. 9, z niewiadomej przyczyny, wybuchł pożar. W chwili tej w mieszkaniu, w którym mieścił się także skład towaru, nikogo nie było, to też ogień spostrzeżono dopiero wtedy, gdy płomienie zaczęły się przedostawać na korytarz.

Przybyłe na ratunek I i II oddziały straży ochotniczej ognie opanowały w ciągu godziny.

Wszystkie sprzęty domowe, wraz ze znacznymi zapasami towaru łokciowego, spłonęły doszczętnie.

Straty wynoszą około tysiąc rubli. — Wczoraj o godzinie jedenastej z rana przy ulicy św. Doroty nr. 1 w domu familijnym Leonarda wynikł pożar. Zapaliła się słońca przy rezerwoarze z wodą.

Straty znaczne, gdyż woda zalała cały budynek.

Czynne były w gaszeniu pożaru oddziały IV i VII straży ochotniczej.

#### ZAMIEJSCOWA.

== (w) **Pogadanka naukowa.** W dniu 5 lutego r. b., t. j. w niedzielę przyszłą, w lokalu łagiewnickiego kółka rolniczego, mieszczącym się w gmachu poklasztornym w Łagiewnikach, p. Silewicz, administrator majątku Lućmierz, wygłosi pogadankę na temat racjonalnej hodowli trzody chlewnej.

== (z) **Nowe stowarzyszenia w okolicy.** Rozpoczęły działalność stowarzyszenia: spożywcze: p. n. „Jedność” w os. Brzeźnicy i „Przyszłość” we wsi Stobiceko-Szlacheckie.

Zarejestrowane zostały przez piotrkowską komisję gubernialną do spraw stowarzyszeń i związków ustawy: Towarzystwa niesienia pomocy chorym żydom w os. Bełchatowie, p. n. „Bykur Cholim” i kółka rolniczego, p. n. Rolnik, we wsi Białochwnia.

== (w) **W sprawie poboru.** W myśl polecenia odnośnych władz, urzędy gminne powiatu łódzkiego formują obecnie listy popisowych na r. b. Jednocześnie zbierają się dowody metryczne członków rodzin z linii męskiej, niezbędne przy zatwierdzeniu ulg popisowych.

== (w) **Ze Zgierza donoszą:** w dniu 23 lutego r. b., o godz. 12 w południe, w magistracie miejscowym odbędzie się licytacja na oddanie robót przy zabrukowaniu ulic Wesołej i Skrzętej.

Licytacja rozpocznie się od sumy 12,963 rb. 33 k. (in minus).

== (z) **Zgierska parafia ewangelicka,** w skład której wchodzi także kol. kadogoszcz, liczy 9,000 dusz pięci obojga. Budżet wydatków parafii wynosi — 7,533 rb.

W r. z., w kościele i w obrębie parafii, zebrano ofiar: na rzecz parafii — 1,018 rb. 28 kop., na dom starców — 1,286 rb. 6 kop., na ochronkę dziecięcą — 1,195 rb., na biednych parafian — 638 rb. 55 kop., na budowę domu dla sierot — 1,44 rb. 7 kop., na kasę zapomogową — 400 rb. 87 kop., na podarki dla dzieci — 104 rb. 9 kop., na misję zewnętrzną — 249 rb. 75 kop., na dom miłosierdzia w Łodzi — 179 rb. 47 kop. i na misję wśród żydów — 11 rb. 87 kop.

== (z) **Z kolejki Aleksandrowskiej.** Z powodu przypadającej

w piątek ubiegły rocznicy zgonu Aleksandrowskiego cadyka, w niedzielę, pośpieszyło do Aleksandrowa około 6 tysięcy żydów. Ruch na kolejce elektrycznej panował ogromny; 4 pociągi, po 3 wagony każdy, nie mogły pomieścić tłumów.

Pierwszy to tydzień tak wielkiego ruchu święciła kolejka „Łódź-Aleksandrow” od czasu swego istnienia.

Ogólny dochód na tej linii wyniósł w niedzielę około 1600 rb.

== (w) **List gończy.** Siedlecki sąd okręgowy poszukuje za pośrednictwem listów gończych, Ludwika-Józefa Bussego lat 44, mieszkańca gminy Brus, powiatu łódzkiego, oskarżonego z mocy art. 1414 kod. kar.

== (a) **Z Tuszyńska donoszą:** Wkrótce ma się tu rozpocząć budowa nowej tkalni mechanicznej na kilkanaście warsztatów. Obecnie jest w Tuszyńcu tylko jedna tkalnia mechaniczna.

== (z) **Spadki.** Piotrkowski sąd okręgowy wzywa spadkobierców do spraw spadkowych, między innymi po zmarłych:

Antoninie Frontczak z domu Pawiak, kredytorce sumy 700 rb. Augustie Wenska vel Fenske, kredytorce sumy 3,000 rb., ulokowanej na nieruchomości nr. 9 we wsi Jagodnica-Złotna, powiatu łódzkiego, Ewie Kenig z domu Krauze, właścicielce 2 działów ziemi 8 i 4 mórg.

W majątku Chojny A. B., Aleksandra Grudzińskiego, współwłaściciela nieruchomości nr. 203 na Bałutach Nowych, i Wilhelme Teperze vel Teperze, spółwł. 1 morga gruntu w majątku Radogoszcz A. B. C.

Termin na udowodnienie praw do pierwszych 3 spadków upływa w dniu 24 maja r. b., do pozostałych zaś — 21 sierpnia r. b.

== (w) **Budżet m. Piotrkowa.** Piotrkowski rząd gubernialny, na sesji w dniu 3 b. m., zatwierdził budżet m. Piotrkowa na r. b.

Preliminarz budżetu wykazuje: w dochodach:

- 1) z nieruchomości miejskich, źródeł obrotowych i procentów od kapitału — 23,606 rb. 14 i pół kop.;
- 2) podatku z właścicieli nieruchomości — 23,304 rb. 63 kop.;
- 3) podatku od przemysłu — 8,326 rub.;
- 4) dochodów niestałych — 38,296 rb. 17 kop.;
- 5) dochodów zapomogowych — 2,995 rb. 86 kop.;
- 6) dochodów drobnych i wypadkowych — 336 rb. 90 kop.;
- 7) dochodów nadzwyczajnych — 718 rb. 71 i pół kop., razem — 97,584 rb. 42 kop.;

Tyleż budżet wykazuje w rubryce wydatków.

Poszczególne pozycje wydatków są następujące:

- 1) na utrzymanie zarządu miejskiego — 33,850 rb. 37 kop.;
- 2) na utrzymanie majątków miejskich i wynajem lokali prywatnych — 11,122 rb. 71 kop.;
- 3) na zewnętrzne urządzenia miejskie — 20,415 rb. 16 kop.;
- 4) na utrzymanie szkół, zakładów dobroczynnych i innych instytucji społecznych — 8,495 rb. 10 kop.;
- 5) na spłatę długów i tworzenie kapitału 935 rb. 61 kop.;
- 6) na wydatki drobne — 2,202 rb. 30 kop.;
- 7) na wydatki jednorazowe — 20,563 rb. 17 kop.;

#### TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

##### Repertuar teatru polskiego A. Zelwerowicza.

Z kancelarii teatru komunikują nam co następuje:

— Czwartek, piątek i sobota bieżącego tygodnia będą wysoce uroczystymi dniami dla teatralnej Łodzi. Wystąpi w nich trzykrotnie tylko na scenie naszej, najznakomitszy dziś aktor polski, p. Kazimierz Kamiński.

— We czwartek, dnia 2 i w sobotę dnia 4 lutego, z udziałem wybitnego gościa dane będą „Kozłki” Bizniskiego.

— W piątek, zaś dnia 3 lutego „Koncert” Bahra. — W obydwóch sztukach genialny artysta tworzy wspaniałe kreacje sceniczne, które od dwóch miesięcy są przedmiotem wyjątkowego entu-

zjazu ze strony publiczności i krytyki w Warszawie.

Ceny miejsc na gościnne występy Kamińskiego podwyższono, kasa spręda bilety od wczoraj, należy jednak spieszyć się z zamawianiem miejsc, gdyż już w pierwszym dniu sprzedaży rozkupiono większą część biletów na czwartkowe widowisko.

Znakomity artysta przybył do Łodzi dziś rano i osobiście objął kierownictwo próbami.

— W niedzielę, d. 5 lutego odbędzie się widowisko benefisowe ulubienicy publiczności łódzkiej, niepospolitej artystki, p. Laury Dunin. Benefisantka odtworzy postać Marji — Laury w Bernsteinowskim „Złodzieju”.

Ceny miejsc zwyczajne, zainteresowanie olbrzymie.

##### Repertuar teatru Popularnego.

Z kancelarii teatru komunikują nam co następuje:

Dziś, we wtorek, na dochód filii „Gniazda” opieki nad dziećmi na Bałutach odbędzie się przedstawienie po znionych do połowy cenach.

Odegraną zostanie sztuka w 5 aktach L. Tołstoja „Zmarłychwstanie”, ciesząca się ogólnym powodzeniem.

W środę dla prenumeratorów „Kurjera Łódzkiego” daną będzie głośna sztuka G. Zapolskiej p. t. „Kaśka Karjatyda”.

We czwartek po południu danym będzie obraz dramatyczny w 5 aktach p. t. „Ogniem i mieczem” Henryka Sienkiewicza; będzie to drugi utwór genialnego pisarza, cieszący się olbrzymim powodzeniem, na wszystkich scenach polskich.

Barwne kostjomy i dekoracje do pełnią całości dramatu pełnego przepięknych scen malowniczych. Wieczorem ukaże się po raz 4-ty wspaniałą tragedję W. Goethego „Faust” z zupełnie nową wystawą.

W przygotowaniu „Harde dusze” Elizy Orzeszkowej.

##### Teatr Wielki.

Widowisko na dochód niezamożnych uczniów szkoły handlowej Łódzkiego Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej. „Złodziej” sztuka w 3 aktach H. Bernsteina. Reżyserował A. Zelwerowicz.

W przepięknej wyborową publicznością obszernej i pięknej sali teatru Wielkiego wykonali artyści polscy głośną sensację H. Bernsteina p. t. „Złodziej”; sztuka to, w której zazwyczaj świecił tryumfy nierównany Kamiński.

Treści nie powtarzamy, zaznaczając tylko, że odegrano ją bardzo harmonijnie. Świetną Marją Laurą Voysin była p. Laura Dunin, po mistrzowsku wykonała swą rolę p. Zelwerowicz, jako jej mąż Ryszard.

Na uznanie zasłużył sobie młody artysta p. Krzowski, grą niepozobawioną w najtrudniejszych momentach odpowiedniej psychiki, gestu i wibracji głosowej.

Widownia nie szczędziła wszystkim artystom zasłużonych oklasków. Powodzenie widowiska było zupełne.

(Cz. L.)

##### Koncert orkiestry symfonicznej.

Zapowiedziany na dzień 2 lutego w sali Koncertowej koncert Maurycego Rosenthala nie odbędzie się z powodu nagłego zaślubienia artysty.

Zarząd szkoły rzemiosł Talmud Torry, na której korzyść koncert ten zapowiedziano, podjął jednakże starania, aby wieczór 2 lutego, zapowiadający się tak niezwykle dla melomanów łódzkich nie został dla nich stracony.

W tym celu zwrócono się niezwłocznie do dyrektora Fitelberga, który zjechał do Łodzi na czele swej drużyny artystycznej i w dniu oznaczonym da w sali Koncertowej przy ul. Dzielnej koncert z udziałem znanego wiolenczelisty Enego Kochańskiego.

Publiczność łódzka będzie niezawodnie zadowolona z takiej rekompensaty i pośpieszy tłumnie na nadzwyczajny koncert warsz. orkiestry symfonicznej pod batutą ulubionego dyrygenta Fitelberga.

Przyczyni się do tego niezawodnie



I ten drobny na pozór szczegół, że bilety zakupione na koncert Rosenthala są ważne na koncert orkiestry symfonicznej... tak bardzo jesteśmy zazwyczaj opieszali gdy idzie o wycieczkę do kasy teatralnej, że spóźniamy najświętniejsze koncerty i widowiska.

## Kronika sądowa.

### Kradzież w fabryce Bennicha.

Drugi wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego na kadencji w Łodzi rozważał wczoraj sprawę Bolesława i Edmunda braci Ulkowskich, oskarżonych o dokonanie głośnej kradzieży z kantoru fabryki Karola Bennicha przy ul. Wólczańskiej 66.

Według aktu oskarżenia, w kwietniu r. z. pewnego dnia w godzinach południowych skradziono z kantoru fabryki 3,475 rub., znajdujące się w dwóch woreczkach, a przeznaczone na wypłatę dla robotników.

Kradzieży tej dokonano w sposób tak tajemniczy, że na razie nie umiano sobie wprost wytłomaczyć, w jaki sposób pieniądze zginęły. Dopiero następnego dnia, gdy robotnicy Bolesław i Edmund bracia Ulkowscy, nie przyszli do fabryki, padło na nich podejrzenie, że wiedzą oni coś o kradzieży.

Zanężyli oni, mianowicie, że zarządzający fabryką oraz jego pomocnik przyneśli z banku pieniądze na wypłatę i pozostawili je w kantorze, a sami udali się na obiad.

Wiedzy Ulkowscy przy pomocy jakichś narzędzi otworzyli drzwi do kantoru i skradli woreczki z pieniędzmi, następnie weszli oni na parkan od ul. Nowo-Spacerowej, gdzie oczekiwali na nich jakiś znajomy i rzucili mu woreczki.

Kto był ich współnikiem, Ulkowscy nie chcieli ujawnić, wobec czego tylko owaj stanął przed sądem.

Drugi wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego skazał obu na pozbawienie wszystkich praw i po 2 i pół roku rot arestanci.

## Wrażenia teatralne.

### Teatr Popularny.

„Kaśka Karjatyda” sztuka w 5 aktach Gabrieli Zapolskiej, muzyka Powiadowskiego.

Sztuka nadaje się akurat na scenę popularną. Jest ona wykrojonym z powieści Zapolskiej melodramatem i odznacza się, jak wszystkie twory genialnej autorki żywą obserwacją, posuniętą aż do realistycznych szczegółów, z odrobina szarży, bo autorka przez długie lata występowała wyłącznie na scenie, a w jej dziełach przebijają się mimo-wolna skłonność do przesady.

Losy ubogiej dziewczyny, zmuszonej przez ojca do pójścia na służbę miejską — są zaiste tragiczne. Uwodzi ją łowela od mioty, alias stróż domu.

Siła, tego zbudowana Karjatyda pracuje jak wół, znosząc przykrości od koleżanek, zowiących ją tłumokiem.

Ładna jest, odebrała im donżuaną z bramy, to dosyć.

Stróż ożenić się nie chce, chyba że dostanie kilka stokoronówek, po które więc Kaśka u rodziców się zjawia, lecz udepchnięta przez ojca i wygnana wraca do miasta, tuja się, głodzi a wreszcie umiera na gorączkę w szpitalu, dokąd ją zawieziono z pracowni rzeźbiarskiej, gdzie wreszcie zdecydowała się pozować.

Szczegóły urodzenia dziecka opuszczone są w melodramacie, a inne nie wykukany się zbyt religijnie, więc sztuka ich nie stała się — scenicznym — zbyt drastyczna.

W tytułowej roli Kaśki Karjatydy niezwykle znalazła poie do popisu uroczka artystka teatru popularnego, p. Paniewicz.

Wykuta jak w marmurze kararyjskim postać artystki, wybornie się nadała do tej roli.

Grze samej nie podobna nic zarzu-

cić, sądzimy nawet, że artystka dowiodła w „Karjatydzie” talentu i że nerw dramatyczny posiada w dużym stopniu. W grze tej nie znać przymusu, wszystko zdaje się naturalnym i nie zadziwia, choć to podziwiamy.

Stróżem Janem był p. Rydzewski, odtworzywszy w sposób magistralny sylwetę filozofa i boniwianta z łoży pod schodami, który dopiero gdy Kaśka kona w szpitalu, poznaje, że kochał ją prawdziwie. Próżno rozpacza, Karjatyda wspierać będzie obłoki, po których hasają aniołkowie...

Z innych ról, najlepiej wyszły: skapca astmatyka Bukowskiego w interpretacji p. Mastalskiego, lekarza (p. Orłowski), niemowy (p. Mielewski), kucharki Czempielewskiej (p. Różańska), Marynki (p. Biskupska) i Olejarkowej, matki Kasinej, którą to rolę ostatnią wykonała p. Bartoszevska jak zwykle t. j. wysoce charakterystycznie i najsu- btelniej cieniując.

Cz. L.

## TELEGRAMY.

**Petersburg.** Minister wojny wniósł na rozpatrzenie Dumy projekt prawa zmiany ustawy wojskowej.

### Proces trucioieli.

**Petersburg.** W sądzie okręgowym z udziałem przysięgłych rozpoczął się proces o otrucie Buturlina.

Oskarżeni są:

O'Brien de Lacy o to, że chcąc otruć brata swej żony, Buturlina, aby dostał się mu po nim spadek, podku- pił lekarza Panczenkę, który wprowadził do organizmu Buturlina za pomocą nieod- każonej szpryki substancję trującą — skutkiem czego Buturlin zmarł.

Panczenko — o trucie Buturlina za wynagrodzenie pieniężne; wreszcie Mu- rawjewa — o ukrycie przestępstwa.

Z 250 świadków stanęło 130. Po zaprzysiężeniu świadków rozpoczęło się czytanie aktu oskarżenia.

### Zjazd rzemieślniczy.

**Petersburg.** Zjazd rzemieślniczy wyraził życzenie, aby w celu uzupełniają- cego wykształcenia praktykantów — za- kładano na koszt skarbu, ziemstw i miejskich instytucji społecznych wszel- kiego rodzaju zakłady pomocniczo-nau- kowe.

### Katastrofa kolejowa.

**Moskwa.** W pobliżu stacji Nar' kole- ki kijowsko-woroneskiej pociąg osobo- wy 5 spotkał się z towarowym. W po- ciągu osobowym rozbity został wago<sup>n</sup> bagażowy, pocztowy i jeden klasy III. W pociągu towarowym — 8 wagonów. Są ołiary w ludziach.

**Moskwa.** Zabity został nadkonduk- tor i dwaj konduktorzy, rannych jest 15: palacz, maszynista i 13 pasażerów.

### Burze śnieżne.

**Eupatorja.** Już drugą dobę trwa niebывały wicher. Na morzu burza, Ko- munikacja przerwana. Zakłady naukowe zamknięto.

**Sewastopol.** Znowu sroży się za- mieć śnieżna. W komunikacji przeszkody.

### Strajk na Wszechnicy Ja- giellońskiej.

**Kraków.** Wczoraj akademicy, którzy sprzeciwiają się strajkowi, przybyli do uniwersytetu wcześniej i zabarykadowali wszystkie wejścia do wnętrza. Gdy na- stępnie przybyła młodzież strajkująca, mogła już zająć tylko przedsionek.

Kilku profesorów usiłowało dostać się do sal wykładowych, ale nie zdołali tego zrobić.

Przed uniwersytetem od rana gro- madzić się zaczęły tłumy publiczności.

O godz. 12 w poł. rozpoczęła się żywa wymiana zdań pomiędzy strajku- jącymi a niestrajkującymi, wreszcie mło- dzież strajkująca dostała się do wnętrza uniwersytetu.

**Kraków.** Młodzież strajkująca wy- sadziła bramę od uniwersytetu, wtargnę- ła do sal wykładowych i przeszkodziła rozpoczętym przez profesorów wykład- dów.

Około godz. 1 po poł. rozpoczął się w gmachu uniwersytetu wiec prze- szło 300 studentów strajkujących.

Internowano ich.

Gmach uniwersytetu przez cały dzień otoczony był wojskiem i policją.

Wiedok. Studenci polscy i niemiecy wiedeńskich wyższych zakładów nauko- wych postanowili zamianować zbior-

rową sympatię dla studentów krakow- skich.

### Prawo wyborcze.

**Lizbona.** Rada ministrów opraco- wała pierwszych sześć artykułów prawa wyborczego, według którego wprowa- dzony jest proporcjonalny system wy- borczy.

W prowincjonalnych Lizbona-Porto prawa wyborcze otrzymują wszyscy pi- smienni portugalczy, którzy dojdą w d. 27 kwietnia r. b. do lat 21 i prawidło- wo wniesieni zostali do ostatnich list wyborczych.

Ptaw wyborczych nie posiadają: szeregowcy na służbie wojskowej, oso- by, będące pod opieką, skazani sądo- wnie i niewypłacalni dłużnicy.

### Dżuma.

**Charbin.** W ciągu doby zmarło 36 chińczyków.

W Fudziadje—141 chińczyków.

### Wybuch wulkanu.

**Manilla.** Wskutek wybuchów wul- kanicznych pod miastem Taal na 20 mil wokoło pada deszcz z popiołu i kamie- ni gorących.

Zginęło 20 ludzi zaskoczonych po- tokiem lawy.

**Manilla.** Wybuch wulkanu zniszczył pięć wsi. Zginęło 300 ludzi.

Prócz tego wiele osób zginęło w płomieniach pożaru.

### W Persji.

**Teheren.** W całej Persji niebывała zamieć śnieżna i mróz. Teheran odcięty zupełnie od świata. Komunikacja kole- jowa w całym prawie kraju przerwana. Poczta z Europy nie przyszła wcale. Z różnych stron kraju dochodzą wieści o licznych wypadkach zmarznięcia na śmierć podróżnych.

### O spotwarzeniu króla.

**London.** W imieniu króla wszczęto proces przeciwko Eberhardtowi Miliu- sowi, będący w związku z ogłoszo- szonymi w Paryżu wiadomościami o- nośnie do krążących przez lat wiele pogłosek, że król, kiedy był księciem Walji, miał na Malcie zawrzeć związek morganatyczny z córką pewnego admi- ranta.

Miliusa aresztowano w d. 26 gru- dnia, w dniu zaś 1 lutego sprawę ową rozpatrywać ma sąd wyższy.

### Zerwane rokowania.

**Quito.** Z powodu zaburzeń prezy- dent Equadoru oświadczył, że rząd wo- bec jawnego opozycyjnego stanowiska ludności względem wydzierżawienia Sta- nom Zjednoczonym wysp Galapagos, zdecydował się przerwać rokowania w tej sprawie.

### Demonstracja.

**Nowy Jork.** Wczoraj wieczorem 2,000 anarchistów (?), śpiewając marsyljanke, przeciągnęli w pochodzie na Broadway, gdzie odbył się wiec, na którym wygło- szono mowy protestujące przeciwko ostatnim straceniom w Japonji.

Następnie demonstranci usiłowali dokonać napadu na gmach konsulatu japońskiego, lecz policja ich rozproszyła i niektórych aresztowała.

## Sport

### Victoria Skating Palace.

Jak dalece zabiega o urozmaicenie seansów ruchliwa dyrekcja wrotniska, dowodem ostatni tydzień, prawdziwie, rzecz można, sportowy:

Prawidłowe trawienie osiąga się

## Flatulinowemi pigułkami Dr. Rossa

sprzedaż w aptekach w oryginalnych pudełkach 75 kop. formowanie gazów, kwasu, spalenny, 206—3—1

## W „Varietè CORSO” pod nową Theodora Junod.

Codziennie nowe debiuty.

PROGRAM: Atrakcja: **Sjomila Sulajka**, faworytka sułtana Abdul Hamida. **Nelli**, subretka. **B. Krasieńska**. **Les Sans Souci** Bovic. **duet Keith and Wright**, ex- centrycy. **Zabłocka**, polska gwiazda kabaretowa. **Dust Czudin**. **Wańka** prze- padły, rosyjski humorysta. **Zabłocka**, subretka. **Lennor et Tentora**, gimnastycy parterowi. **Stankow**, serbska tancarka. **Ardely**, gimnastyczny akt powietrzny. **Harvey**, tyrolska śpiewaczka kobieta baryton. **Lela-li**, duet wiedeński. **Caret**, polska subretka. **Genia**, subretka excentryczna. **Esperanto**, śpiewaczka esperanto. **Hrabina de mondore**, operowa śpiewaczka. **Otto Saelecke**, niemiecki grotesk. **humorysta**. **Duet Dankas**, amerykański duet. **Zako Larat**, znakomita operetkowa śpiewaczka.

Początek koncertu 9 Przedstawienie o 10-ej.

CENY MIEJSK: Stolki po 75 kop. i 50 kop. Łoże na cztery osoby 4 ruble. Dyrekcja gwarantuje doborowy program i wzorowy porządek. Ceny w bufecie znacznie niższe.

## Rozmaitości.

**Przeniesienie stolicy brazylijskiej.** Według telegramów z Rio de Janeiro, siedziba władz rządowych brazylijskich z powodu niebezpie- czeństwa wybuchów rewolucyjnych w Rio de Janeiro, ma być przeniesiona do Bello Horizonte w Stanie Minas Geraes, Wniosek ten uzasadnił szczegółowo no- wy prezydent najwyższego sądu wojsko- wego, generał Borman.

**Następoa Falba.** Przepo- wiednie meteorologiczne Falba, oparte na jego teorii „dni krytycznych”, zna- lazły „dalszy ciąg” w „przepowiedniach” Diemczinskiego, którego „teoria”, zda- niem uczonych, nie wytrzymuje poważ- niejszej krytyki. Bądź co bądź kalenda- rzową tę „meteorologię” drukuje stale „Now. Wr.”.

Nie biorąc naturalnie za nią odpo- wiedzialności, przytaczamy poniżej pró- bę przepowiedni D. na rok bieżący.

Według tegoż więc w lutym i po- czątku marca będziemy mieli silne ciepło i tylko na wschodzie panować będą mrozy.

W pierwszym tygodniu kwietnia na- stąpić ma silny spadek temperatury (do 8°), od 15 (28) 18 (1) kwietnia będzie ciepło i sucho, temperatura zaś na wschodzie i w centrum państwa podnie- sie się do 15 — 30°, gdy na północo- zachodzie będzie jeszcze śnieg leżał.

Następnie prorokuje D., że około 29 kwietnia, 1 i 2 maja st. st. nastąpi znaczny spadek temperatury, w pierw- szych zaś dwu tygodniach maja dadzą się odczuć silne wahania temperatury w guberniach środkowych i wschodnich, gdy tymczasem na południu będzie go- rąco, dochodzące do 30° oraz susza. P'od dn. 10 (23) maja ustali się wszę- dzie ciepło.

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Pie- lęgowania Chorych „Bykur Cholim” zawiadania, że w środę, d. 1 lutego r. b., o g. 11 przed południem, jako w rocznicę śmierci **b. p. Rozalji Rosenblatt** odbędzie się nabożeń- stwo żałobne w Synagodze przy No- wym Rynku № 10, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych.

## Dr. REJT

Srednia 5,

powrócił z za granicy.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, kos- metyka. Leczenie SYPHILISU Salvarsanem „ERLICH—HATA 606”.

Godziny przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 wiec. W niedziele i święta od 9—2 po poł. r.207—1



Od 25% do 50%

Od 25% do 50%

# Roczna Wyprzedaż!!

Po cenie niżej kosztu.

Po cenie niżej kosztu.

Po cenie niżej kosztu.

## HALKI

**CZARNE  
JEDWABNE**  
wartość  
rubli 7.50  
teraz  
rubli 4.50

**CZyste  
JEDWABNE  
HAFTOWANE**  
wartość  
rubli 15.—  
teraz  
rubli 10.—

**CZARNE  
ALPAGOWE**  
wartość  
rubli 2.25  
teraz  
rubli 1.30

**CZyste  
WELNIANE  
Z KANTEM**  
wartość  
rubli 3.50  
teraz  
rubli 2.30

**CZyste  
WELNIANE  
TRYKOT**  
wartość  
rubli 3.—  
teraz  
rubli 2.10

## Emil Schmechel

Piotrkowska 98.

Piotrkowska 98.

Przewlekły  
**KASZEL i CHRYPKĘ**  
leczy się przez  
**Acheńskie**  
pastylki źródlane  
oraz inhalacje z roztworów  
**ACHEŃSKIEJ  
SOLI ŹRODLANEJ**  
Acheńskie Tow.  
NATURALNYCH PRODUKTÓW  
ŹRODLANYCH  
w Achen (Akvizgran).  
Uwaga: Oryginalne Acheńskie pa-  
stylki źródlane są tylko z różową  
banderolą i podpisem prof. dra  
Stalszmita.  
Do nabycia w aptekach i ski. aptecz

**Fabryka Pończoch  
Markus Holz**  
w Kaliszu, poszukuje  
kettlarek i napychaczek  
279-3-1

**BILARD ŁUZOWY**, biały  
marmurowy, z fabryki F. Trotschla  
jest do sprzedania. Wiadomość  
w Cukierni, Piotrkowska № 28.  
293-2-1

**Dr. L. Klaczkin**  
Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne,  
choroby dróg moczowych.  
Przyjmuje od 8-11 rano i od  
5-8 wiecz. dla pań od 4-5 po  
południu. 7113-C

**Dr. Franciszek Koziolkiewicz**  
Telefonu № 17-14.  
mieszka

**Ul. Piotrkowska № 103**  
Choroby wewnętrzne, dzieci i  
kobięce.  
Przyjmuje od 8-11 r. i od 5-8 wiecz.  
1501-20-1

**Dr. Eugenia Keren-Gerszuni**  
Choroby kobiece.  
**Ul. Piotrkowska 121.**  
Przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedziele  
od godziny 9 - 12 rano. Telef. 18-07

Specjalista chorób włosów, skór-  
nych (piegi i pryszczki na twarzy  
etc.) i wenerycznych (syphilis)  
**Dr. S. Sznitkind**  
ul. Średnia nr. 2.  
Leczenie elektrycznością i masa-  
żem.  
Przyjmuje od 8-2 po poł. i od  
4 do 9 wiecz., dla dam od 4-5  
po poł. 2863-20-20

**Dr. Rabinowicz**  
CHOROBY GARDŁA, NOSA,  
i USZU.  
**3. ZIELONA 3.**  
11-3-1

**Dr. Leyberg**  
Krótka 5  
Choroby weneryczne,  
płciowe i skóry  
6490-3

**Dr. I. Silberstrom**  
Promenada 13 (róg Benedykta).  
Choroby skóry, włosów i wene-  
ryczne. Usuwanie szpeczących  
włosów.  
Przyjmuje: od 8 do 8 i pół rano, od 12  
do 2 i pół po poł. i od 4 i pół do 8 i pół  
wiecz. Pań: od 4 i pół do 5 i pół po  
południu. W niedzielę do 3. 1072-0-0

### Światłoleczniczy i Roentgenowski Gabinet D-ra S. KANTORA.

Specjaliści chorób skórnych, włosów, wenerycznych i moczopłciowych  
Krótka № 4. 172-0-10

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowym (cho-  
roby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świeżba, hemo-  
roidy) elektrolity (radykalne usuwanie szpeczących włosów), masaż wibracyjny  
i pneumatyczny według prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa), kaustyka, (usu-  
wanie brodawek) Endo i cystoskopia (oświetlanie organów moczopłciowych),  
elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze.  
Przyjmuje od 8 - 2 i od 6 - 9, dla pań od 5 - 6. Osobna poczekalnia.  
Telefon № 19-41.

### Teatr „URANIA“ ul. Cegielniana 34.

NOWY PROGRAM.  
od 16 do 31 stycznia 1911 r.

**FIGINIS**  
Nadzwyczajni saloniowi akrobaci.

**AIDA**  
Tancerka z tysiącami światełek ele-  
ktrycznych.

**The Douglas**  
Kreolska piękność. Duet kreolski.

**M. ASTRO**  
Zongler.

**The FLEITH**  
Kaskaderzy z ich psem pięknie tre-  
sowanym.

**Clara Barna**  
Znana instrumentalistka wirtuozka.

**ARAMBUROFF**  
Rosyjsko-żydowski humorysta.

**Duo Jackson**  
Europejscy STEAP tancerze z piani-  
nami na pianku i płycie marmurowej  
elektrycznej.

**I. Zejdowski**  
ze swoimi jednoaktówkami, oraz  
jako polski humorysta ze swym re-  
pertuarem.

**URANIA-BIU**  
Nowa seria obrazów.

Pod werandą  
**Koncert Rumuńskiej Orkiestry**  
pod batutą kapelmistrza  
GIZA STERIAN.

### Ogłoszenie.

Komisarz sądowy III cyrkułu  
S. T. Graliński niniejszem ogłasza

## Licytację

zaaresztowanych ru-  
chomości domowych  
**Leizera Składkina**  
przy ul. Krótkiej № 4.

Licytacja odbędzie się 1/14 lutego  
r. b., o g. 10 rano. r227-2

Specjalista chorób skórnych, wene-  
rycznych i niemocy płciowej

**Dr. St. LEWKOWICZ**  
Leczenie elektrycznością, elektry-  
cznym światłem i masażem wi-  
bracyjnym.  
Zachodnia 33, (obok lombardu)  
Przyjmuje od 9-1 i od 6-8  
wiecz., w niedzielę od 9-3  
dla Pań od 5-6. 775-4

### Ważne dla Pań!

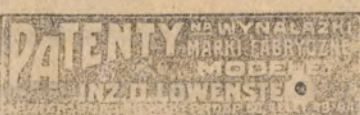
SPECJALNY  
FRYZJERSKI SALON dla PAN

## „EUGENJA“

KARTOWSKA,  
Łódź, Konstantynowska 5.

Poleca Szan. Paniom w Łodzi okolicach  
**NAPIĘKNIJSZE CZESANIE**

mycie głowy z natychmiastowym wysu-  
szaniem (Manicur) czyszczenie paznoci,  
farbowanie włosów i wszelkie roboty w  
zakres perukarstwa wchodzące jako to:  
łoki turbanowe, warkoczki i postiche, za-  
wsze w najnowszym stylu wykonywane  
pod moim kierunkiem. Wyuczam upina-  
nia najnowszych fryzów w 5 lekcjach  
Abonament na miejscu i w domach.



Powrócił z za granicy i zamieszkał  
na stałe przy ul. Zieloncj 41. I piętro

### Chiromanta „Henryk“

Nie szczedząc kosztów i pracy skoń-  
czyłem statecznie nauki kartomanji  
i obecnie przepowiadam z kart syste-  
mem słynnych okultystów, jako to:  
Papusa (1 rb.) Moreau'a (1 rb.)  
Etteila (3 rb.) Eliphasa Lewi i in.  
Odpowiedź na pytanie w poszczegól-  
nej kwestji 50 kop. Wrócenie z dłoni.  
Przyjęcie codziennie od 10 rano do 9  
wieczorem.  
Bez porównania z tutejszymi przepo-  
wiadaczami  
wejście 41 ZIELONA 41 futka.  
282-15-1

### Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, wene-  
ryczne moczopłciowe i niemocy  
płciowej,  
ulica POŁUDNIOWA № 2,

Przyjmuje chorych od 8 - 1 rano i od  
4 - 8 po poł., panie od 5 - 6 po poł.  
8674-0-0

434-320  
Kwiaty świeże,  
Rośliny, bukiety i wieńce  
w niebywałym wyborze POLECA najtaniej  
**W. SALWA**  
Dzielnia № 4, Piotrkowska № 189  
i Zgierska № 7. Telef. Nr. 14-99.

## „HANDLOWIEC“

JEDYNY NIE SUBSYDJOWANY ORGAN PRACOWNIKÓW  
HANDLOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH.

Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

- „Handlowiec“ broni praw i interesów wszystkich pra-  
cowników handlowych i przemysłowych.
- „Handlowiec“ zamieszcza stałe wakujące posady.
- „Handlowiec“ zamieszcza sprawozdania ze wszystkich  
stowarzyszeń polskich w kraju i zagranicą.
- „Handlowiec“ udziela bezpłatnie porad prawnych.
- „Handlowiec“ daje BEZPŁATNIE premium w postaci  
cennych dzieł naukowych.
- „Handlowca“ prenumerować można we wszystkich kan-  
torach pocztowo-telegraficznych.

Numery okazowe gratis.

Adres Redakcji: **Warszawa, Miodowa 3.**

CENA: rocznie . . . . . Rb. 5.—  
kwartalnie . . . . . „ 1.25 } z przesyłką pocztową.

Prenumeratę wnosić również można przez T-wo pra-  
cowników handlowych (Śliska № 9).

Redaktor **J. Karasiński**. Kierownik literacki **K. Hoffman**.

## Pijcie tylko Kefir SANITAS

Łódź, ul. Krótka № 9. Codzienne dostarczanie do domu  
PROBY DARMO. r219-0



**Lekeji najnowszych Tańców**  
 udziela zn. dyplomow. nauczyciel **H. Hendrykowski**,  
 ulica Południowa № 15.  
 Rozpoczynam nowy kurs tańców i podejmuje się każdego bez względu na  
 zdolność w przeciągu jednego miesiąca wyuczyć wszystkich najnowszych  
 i starych tańców. Zapisy przyjmują się codziennie od godziny 7 do 11  
 wieczorem.  
 Udzielam także lekcji tańców w zakładach naukowych i w stowarzysze-  
 niach W niedziele tańce zbiorowe dwa razy dziennie t. j. od 2 do 6 pp.  
 i od 8 do 12 wieczór. r—163—0



Dr. Bealieu, 47, Rue Blanche, Paris.  
**Babine Bealieu**  
 WYLECZENIE ZŁOŚCIE  
 PODAGRY REUMATYZMU  
 Cena: 1.20 zł. Cena: 1.20 zł.  
 Dostać można we wszystkich aptekach. Oryginalne  
 pudełka opatrzone są różową banderolą z podpisem.

**Znany Cyrk A. Devigné**  
**RYNEK TARGOWY**, przy zbiegu ul. Cegielnianej i Dzielnej  
 W poniedziałek, dnia 30 stycznia 1911 roku,  
**9 sportowo-atletyczne-przedstawienie**  
 z udziałem całej trupy na czele nowych debiutantów.  
 9-ty dzień wielkiego wszechświatowego championatu  
 Francuskiej Walki zorganizowanej przez znanego w  
 Rosyi i za granicą profesora atlety A. W. Kazakowa  
 dla zawodowych atletów wszechświata na mistrzostwo  
 na całym świecie.  
**Honorowa wstęga, złote srebrne  
 i brązowe medale**  
 Zapisano się przeszło 20 siłaczy świata.  
**Dziś walozą 3 pary**  
 WEBER — MANKO  
 Germanja Warszawa.  
 MAKDONALD—GOLDBACH  
 Wszechśw. atleta Czemplon Austryj.  
 WOJTKUNSKI-ZEJD KAHUTA  
 Polska. Bronzowy Indianin.  
 Przed walkami paradny pochód wszystkich atletów.  
 Początek o godz. 8 i pół wiecz.

**Lecznica chorób skórnych i wenerycznych**  
**D-rów L. Falka, Z. Golca, M. Jelnickiego**  
**ulica Wólozańska № 36.**  
 Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2—5 rb., ambula-  
 torjum dla niezamożnych, 60 kop.  
 Leczenie promieniami **Roentgena**, lampą **Finse-  
 na i Kromayera** i prądami o wysokim napięciu (**arson-  
 walizacja**). Badanie krwi i mamek na syfilis.  
 Godziny przyjęć: od 8—9 rano, od 11 i pół do 1 i pół  
 w poł. i od 7—8; w niedziele i święta od godz. 9—10 i  
 od 12 i pół do 1 i pół po południu. Kobiety chore na choroby  
 skórne i weneryczne przyjmuje **p-ni Dr. Zand-Tennen-  
 zium** w poniedziałki, środy i piątki od 5 i pół do 6 i pół.  
 145—16—



**GLYCEROPHOSPHATE  
 GRANULE  
 ROBIN'S**  
**Glycerofosfat ziarnisty  
 ROBIN'A**  
**Glycerofosfat wapnia i sody  
 STOSOWANY W SZPITALACH PARYSKICH  
 Wzmacniający system nerwowy**  
 Wskazany przeciw krzywicy, słabości kości w  
 okresie rośnięcia u dzieci, podczas karmienia i ciąży,  
 i przeciwko neurastenii, przeciążeniu umysłowemu i t. p.  
 Przyjemny w smaku zazywa się w małej ilości mleka  
 lub wody.  
 Dla dotkniętych cukrową chorobą wyrabia się w formie  
 pastylek.  
 Występować się **bezwartościowych naśladownictw.**  
 Sprzedaż w aptekach i w większych składach aptecznych.

**Woda kolońska  
 Odor-di-Femmina  
 A. Siou i S-ka,**  
 najprzyjemniejszy i najtrwalszy zapach. Cena 1 rubel  
 Skład w Warszawie, Jerozolimka 23

**„IZRAELITA”**  
 Tygodnik naukowy, społeczny i literacki.

„IZRAELITA” jest jedynym u nas pismem polskim, po-  
 święconem kwestji żydowskiej, oraz zwalczaniu wszystkiego, co  
 stoi na przeszkodzie obywatelskim dążeniom Żydów-Polaków.  
 Od czasu wznowienia wydawnictwa „izraelita” daje czytel-  
 nikom znacznie obfitszy materiał aktualny i historyczny, a zara-  
 zem podniesiony został publicystyczny poziom pisma przez zwią-  
 szony i odpowiedni dobór współpracowników z pośród wybitnych  
 i naukowych i literackich.  
 Zespół współpracowników „izraelity” tworzą:  
 Agricola, F. Arnsztajnowa, Majer Bałaban, Bela-  
 rjusz, Leo Belmont, R. Centnerszwerowa, Leon Choro-  
 mański, Julja Dicksteinówna, Wilhelm Feldman, H. Fid-  
 ler, Leon Gorecki, Kazimierz Grosman, Jerzy Gura-  
 nowski, Czesław Halicz, Jan Adolf Hertz, St. A. Kom-  
 pner, Henryk Kohn, Jerzy Kurnatowski, Leon Lichten-  
 baum, Henryk Lichtenbaum, N. Likiert, J. M. Muszkowski,  
 Wł. Nawrocki, Henryk Nusbaum, Ignacy Radliński,  
 Bolesław Roztański, Eug. Sokołowski, Mieczysław  
 Sterling, Wojciech Szukiewicz, St. Szymański, Józef  
 Wasereng, Adam Wizel, Adam Wolman, Piotr Zubowicz  
 i inni.

Prenumerata wynosi: w Warszawie rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3,  
 kwartalnie rb. 1.50; na prowincji: rocznie rb. 8, półrocznie rb. 4,  
 kwartalnie rb. 2.  
**PREMJJA „IZRAELITY”:**  
 Wszystkim, którzy opłacą prenumeratę za pierwsze półrocza  
 1911 r., wyślemy odwrotną pocztą **BEZPŁATNIE** dwa dziełki  
 „Antysemityzm” **Anatola Leroy-Bealieu** i „Rzec”  
 o Salomonie Majmonie”, **Klemensa Urmowskiego**. Prenumeratorky  
 kwartalni otrzymają oba dziełka powyższe po cenie znacznie zni-  
 żonej (**50 kop. za oba**).  
 Adres redakcji i administracji:  
**Warszawa, ul. Prózna 8. Telefon 158-90.**  
 r1434—0



Skład mój został przeniesiony z  
 ulicy Krótkiej na ulicę  
**Piotrkowską 37**  
 Polecam wielki wybór lamp gazo-  
 wych, naftowych i elektrycznych  
**M. BURAKOWSKI**  
**TELEFONU № 694.**  
 r.922—104—1

**Akwizgran (Aachen).**  
 AIX LA CHAPELLE  
 Wszechświatowej sławy źródła siarczane  
**Woda Naturalna  
 SEBASTIANARIS**  
 oraz **Acheńska sól do kąpieli**  
 i do użytku wewnętrznego, stosowane przy:  
**Reumatyzmie, podagrze, przymiocie (syfilis),**  
 chorobach przemiany materji i skórnych; wysyła się do wszystkich aptek  
 i składów aptecznych.  
**Acheńskie Tow. Naturalnych Produktów Źródłanych w Achen**  
 (Akwizgran). r179—8—1

**Wydawnictwa GEBETHNERA i WOLFFA  
 NOWOŚĆ!**  
**Józef Weyszenhoff**  
**EROTYKI**  
 Poezje. Z ilustracjami Henryka Weyszenhoffa.  
 Wydanie bardzo ozdobne. Cena rb. 2 kop. 50.  
 TEGOŻ AUTORA  
**HETMANI** Powieść współczesna  
**nigdzie niedrukowana,** Cena rb. 2.  
**UNJA** Powieść litewska. „ 2.—  
 DNI POLITYCZNE SER. I. NARODZINY DZIAŁACZA (r. 1905). „ 1.—  
 — SER. II. W OGNIU (rok 1905—6.) „ 1.80  
 SPRAWA DOŁĘGI. rb. 1.80. Na papierze czERP. „ 4.—  
 SYN MARNOTRAWNY. „ 2.20  
 ZA BŁEKITAMI. Z ilustracjami K. Gorskiego. Wydanie 2-gie „ 1.—  
 W ozdobnej oprawie „ 1.40  
 ZARĘCZYNY JANA BŁZKIEGO. Z ilustr. K. Gorskiego. Wyd. 2-gie „ 1.—  
 W ozdobnej oprawie „ 1.40  
 ŻYWOT I MYSLI ZYGMUNTA PODFILIPSKIEGO. Wyd. 4-te. „ 1.50  
 DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH. 184—2—1

**VITTEL GRANDE SOURCE.**  
 WODA STOŁOWA  
**Vitte Grande Source**  
 Poleca się cierpiącym na  
**Reumatyzm, podagrę, artretyzm**  
 Przedstawiciel **SZ. FORTIE**  
 Moskwa, M. Łubianka, domu  
 № 14. Do nabycia we wsz.  
 księg. i składach aptecznych.  
 2156—26—1

Przeciw Kaszlowi i Chrypce  
 lekarze polecają  
**FAY'A**  
**Prawdziwe Sodeńskie  
 Mineralne Pastylki.**  
 Żądać we wszystkich apte-  
 kach i składach aptecznych.

**Ogłoszenia drobne:**

- A.A.A.** Wielki wybór służb  
 twami poleca Centralny Kanty  
 rekomendacyjny, Piotrkowska  
 221—10—1
- Jeszcze 2 place w Rudzie obc  
 fabryki białych cegieł są do  
 sprzedania u Marszała, ul. Piot  
 kowska № 141 (40×80, 500 R  
 257—3—3
- K**wi na rb. 10, wydany prze  
 Łódzką gazownię (kaucja z  
 zegar) zaginął. Sucher Lewko  
 wicz, Piotrkowska 33. 296—
- K**awiarnia do sprzedania zara  
 Zachodnia № 29. 308—1
- P**otrzebna jest zdolna spódn  
 czarka i uczeń lub uczennia  
 Drutowski, Zawadzka № 6.  
 311—3—1
- P**iwarnia w dobrym punkcie  
 z bilardem i z pozwoleniem  
 grać, zaraz do sprzedania. Gór  
 Rynek, ul. Zarzevska № 1.  
 305—3—1
- R**odowita francuska u d z i eł  
 lekcji. Pańska № 3 m. 6.  
 309—3—1
- W**ydać się robota poza d  
 mein, specjalistkom dzie  
 cinnych sukienek. Sklep damski  
 konfekcji, Konstanyowska №  
 304—2—1
- Z**aginęła karta od paszpor  
 wydana z fabryki Michalsk  
 go i Rajcherta, na imię Wacł  
 Kazimierzaka. 303—1—1
- Z**aginął paszport, wydany z g  
 Przeręb, pow. Nowo-Radom  
 skiego, gub. piotrkowskiej, i  
 imię Pietroneli Broś. 284—3—
- Z**aginął paszport zagraniczn  
 wydany z magistratu m. Ł  
 dzi, na imię Fajwla Nafelda.  
 299—3—
- Z**aginęła karta od paszpor  
 wydana z fabryki Rex, na  
 imię Wojciecha Rygielskiego  
 307—1—1
- Z**aginął paszport i bilet, wydan  
 z gm. Radogoszcz, pow. łód  
 kiego, gub. piotrkowskiej, n  
 imię Wawrzyńca Ludwickiego.  
 271—3—3
- Z**aginął paszport, wydany z g  
 Miszków, pow. Opoczno, gub  
 radomskiej, na imię Marjan  
 Strzeleckiej. 283—3—3
- Z**aginęła karta od paszpor  
 wydana z fabryki Heiman  
 na imię Leona Wróblewskiego.  
 310—1—1
- Z**aginął paszport, wydany z g  
 Rzew, pow. Łódzkiego, gub  
 piotrkowskiej, na imię Nacha  
 Łęczyckiego. 306—3—1
- Z**aginęła karta od paszpor  
 wydana z fabryki Poznański  
 go, na imię Marcina Lipchen.  
 301—1—1
- Z**aginęła karta od paszpor  
 wydana z fabryki Leona A  
 larta, na imię Józefa Marała  
 272—1—1